

## Autoreferat

**1. Imię i nazwisko:** Magdalena Koźluk

**2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

- luty 2010      uzyskanie stopnia adiunkta nadanego przez Ministerstwo Edukacji Francuskiej w dwóch dziedzinach: język i literatura antyczna (sekcja CNU 08, nr kwalifikacji 10208204707) oraz epistemologia, historia nauk i techniki (sekcja CNU 72, nr kwalifikacji 10272204707)
- 27.01.2007    uzyskanie stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa w systemie *co-tutelle* (Uniwersytet Łódzki) oraz doktora nauk humanistycznych i sztuki (*diplôme de docteur de Lettres et Arts*, Université François-Rabelais, Centre d'Études Supérieures de la Renaissance – Ośrodek Badań naukowych nad Renesanssem – CESR, Tours, Francja). Rozprawa pt. *L'Esculape et son art à la Renaissance. Étude sur le discours préfaciel dans les ouvrages français de médecine 1528-1628* (384 s. + 124 s.) (*Eskulap i jego sztuka w dobie renesansu. Studium o wstępach do francuskich traktatów medycznych 1528-1628*) oceniona przez członków Komisji UŁ jednogłośnie na ocenę bardzo dobrą / ocena w systemie francuskim «très honorable avec félicitations du jury». Promotorzy: prof. Jadwiga Czerwińska (UŁ) oraz prof. Jean-Paul Pittion (CESR, Tours / TCD Dublin)
- 2001          dyplom ukończenia pięcioletnich studiów na kierunku filologia klasyczna Uniwersytetu Łódzkiego z oceną bardzo dobrą na podstawie pracy pt. *Medea Pierre'a Jacquelota (1630). Sztuka długiego życia w świetle antycznej i średniowiecznej tradycji*. Promotor: prof. Witold Wróblewski (UMK)
- 1996          dyplom ukończenia pięcioletnich studiów na kierunku filologia romańska Uniwersytetu Łódzkiego z oceną bardzo dobrą na podstawie pracy pt. *Eliduc de Marie de France et sa traduction par John Fowles (Eliduc Marii z Francji w tłumaczeniu Johna Fowlesa)*. Promotor: prof. Zbigniew Naliwajek (UW)

**3. Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych**

- 1.10.2014 do dziś      adiunkt w stopniu doktora w Zakładzie Literaturoznawstwa Romańskiego (Instytut Romanistyki UŁ) (1/1 etat)
- 1.01.2007-1.10.2014    adiunkt w stopniu doktora w Zakładzie Literatury Greckiej i Kultury Śródziemnomorskiej (Katedra Filologii Klasycznej UŁ) (1/1 etat)
- 2005-2006            asystent w stopniu magistra w Zakładzie Literatury Greckiej i Kultury Śródziemnomorskiej (Katedra Filologii Klasycznej UŁ) (1/1 etat)
- 2001–2004            studia doktoranckie w systemie *co-tutelle* na Uniwersytecie Łódzkim oraz Uniwersytecie François-Rabelais w Tours (Centre d'Études Supérieures de la Renaissance, UFR de l'Université de Tours et UMR 6576 du Centre National de la Recherche Scientifique)

**4. Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz. 85 z późn. zm.). Omówienie to**

**winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej.**

Cykl tematyczny zatytułowany „Medycyna starożytna i jej recepcja we Francji u progu nowożytności (XVI-XVII wiek) z perspektywy retoryki klasycznej”, w skład którego wchodzi:

- 1) edycja naukowo-krytyczna siedemnastowiecznego traktatu medycznego ze wstępem i aparatem naukowym, pt. « Pierre Jacquelot, *L'Art de vivre longuement sous le nom de Médée* ». Édition critique par Magdalena Koźluk, Paris, Éditions Classiques Garnier (coll. Bibliothèque du XVII<sup>e</sup> siècle sous la direction de Delphine Denis et Christian Biet), 2021, 550 stron (ISBN 978-2-406-11205-1 książka sztyta, ISBN 978-2-406-11206-8 książka w twardej okładce, ISSN 2105-9527)
- 2) oraz siedemnaście publikacji.

\*

Cykl tematyczny będący podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego otwiera *L'Art de vivre longuement, sous le nom de Médée (Medea, czyli sztuka przedłużania życia)* autorstwa Pierre'a Jacquelota, medyczny traktat francuskiego lekarza z Le Donjon (Lyon, Teste-Fort, 1630) [I.1.1]<sup>1</sup>. To pierwsze wydanie krytyczne tekstu *Medei*, składające się z dwu zasadniczych części. Pierwsza to wstęp, studium historycznoliterackie od Antyku do XVII wieku (484 806 znaków i 768 przypisów oraz 3 aneksy). Obejmuje on pięć rozdziałów poruszających zagadnienia z zakresu historii medycyny, zwłaszcza dietetyki, i filozofii, recepcji Starożytności oraz retoryki w siedemnastowiecznym piśmiennictwie medycznym we Francji. Druga część stanowi wydanie krytyczne *Medei* (541 191 znaków), które składa się z siedmiu ksiąg francuskiego tekstu opatrzonego obszernym aparatem krytycznym z wielu dziedzin (1156 przypisów). Ponadto publikacja zawiera glosariusz, bibliografię prymarną i sekundarną, indeksy imion i postaci historycznych oraz dwie ilustracje z archiwów w Allier.

Postać tytułowej *Medei* nie wymaga specjalnej prezentacji. Czarodziejka z Kolchidy zainspirowała starożytnych poetów tragicznych, Apolloniosa Rodyjskiego w znanym eposie czy Owidiusza w jego zaginionym dramacie. Intrygowała średniowiecznych truverów, francuskich dramaturgów XVI i XVII stulecia (Jean de la Pérouse, Pierre Corneille), nowożytnych kompozytorów (Marc-Antoine Charpentier, Luigi Cherubini), dziewiętnastowiecznych malarzy (Gustave Moreau, Eugène Delacroix), a nawet twórców współczesnego kina (Pier Paolo Pasolini, Lars von Trier). I choć każdy z nich starał się odczytać jej historię na swój sposób, to jednak *Medea* utrzymała się w tradycji kultury zachodnioeuropejskiej jako wyrodna córka i siostra, mściwa i zazdrosna żona oraz okrutna matka.

Ale w przeszłości *Medea* miała nie tylko samych wrogów. W pierwszej połowie XVII wieku żył francuski medyk, który postrzegał ją jako postać wtajemniczoną w arkanach sztuki nadprzyrodzonej, zdolną przynieść człowiekowi ulgę. Był to Pierre Jacquelot. W 1630 roku opublikował on książkę, w tytule której umieścił właśnie jej imię<sup>2</sup>. Na rynek wydawniczy trafiał w ten sposób jeszcze jeden utwór z gatunku *régime de santé*, propagujący zasady higieny rozumianej jako sztuka zachowania zdrowia według zasad sześciu rzeczy nienaturalnych (*sex res non naturales*): 1) powietrze, 2) jedzenie i picie,

---

<sup>1</sup> Edycja naukowo-krytyczna siedemnastowiecznego traktatu medycznego ze wstępem i aparatem naukowym, pt. « Pierre Jacquelot, *L'Art de vivre longuement sous le nom de Médée* ». Édition critique par Magdalena Koźluk, Paris, Éditions Classiques Garnier (coll. Bibliothèque du XVII<sup>e</sup> siècle sous la direction de Delphine Denis et Christian Biet), 2021, 550 stron (ISBN 978-2-406-11205-1 książka sztyta, ISBN 978-2-406-11206-8 książka w twardej okładce, ISSN 2105-9527). Odwołania do moich prac w kolejnych podsekcjach oznaczone są nawiasem klamrowym [...], zaś szczegóły bibliograficzne wskazanych w opisie pozycji znajdują się w załączniku nr 4 (Wykaz osiągnięć naukowych w języku polskim) oraz w przypisach autoreferatu.

<sup>2</sup> *L'Art de vivre longuement, sous le nom de Médée*, Lyon, Louis Teste-Fort, 1630. Drugie wydanie ukazało się wkrótce po *editio princeps*, w 1632, trzecie w 1633, a ostatnie w 1639 roku.

3) ruch i odpoczynek, 4) sen i czuwanie, 5) wydalanie i zatrzymywanie płynów ustrojowych, 6) poruszenia duszy.

Pomimo atrakcyjnego tytułu, oryginalnej kompozycji i szczególnemu miejscu w tradycji *regimen sanitatis* we Francji, dzieło Pierre'a Jacquelota nie wzbudziło do tej pory zainteresowania specjalistów – historyków medycyny ani historyków literatury. Co więcej, potomni ocenili je surowo: nazwisko pisarza nie zasłużyło na odrębne hasło w wielkich osiemnastowiecznych kompendiach wiedzy o ludziach, którzy tworzyli kulturalną historię Francji (np. Nicéron czy ksiądz Goujet); nie zostało też odnotowane w dawnych i współczesnych nam encyklopediach medycyny. W rzeczy samej, trudno się dziwić tej obojętności badaczy. *Medea* Jacquelota nie należy do nowatorskich dzieł medycznych, takich jak *De corporis humani fabrica* Wezaliusza czy *Chirurgia* Ambroise'a Paré'go, które pomimo swojej doniosłości doczekały się wydań krytycznych dopiero w ostatnim czasie<sup>3</sup>. Bliższe obcowanie z medycznymi autorytetami XVI i XVII wieku (*maiores*) prowadzi z czasem nieuchronnie do zainteresowania się także utworami mniej znanych lekarzy (*minores*). Pozostawiając na uboczu historię wielkiej myśli naukowej, warto przyjrzeć się głębiej książce francuskiego medyka z dwóch przynajmniej powodów. Po pierwsze dostarcza ona kompleksowej wiedzy na temat recepcji Antyku i Średniowiecza w pierwszej połowie XVII wieku. Jacquelot, jak wielu jemu współczesnych, korzysta w pełni z bogatego dziedzictwa minionych kultur, przytacza opinie dawnych mistrzów, zgrabnie je kompiluje, czasem nawet krytykuje. W tym sensie tekst *Medei* stanowi barwną mozaikę cytatów, obrazów, alegorii, aluzji, stereotypów, których połączenie w całość jest niebanalnym pomysłem autora. Z drugiej strony *Medea* jako utwór w znacznej mierze odtwórczy pod względem naukowym ukazuje nam profil intelektualny przeciętnego medyka i standardowy sposób myślenia człowieka, który reprezentował elitę społeczną swoich czasów. Analizę tekstu Jacquelota pod tym kątem warto przeprowadzić w nawiązaniu do metodologii szkoły francuskich historyków, takich jak Robert Mandrou, Jean Duby czy Jean Delumeau. Ich celem jest, jak wiadomo, poznanie życia codziennego i umysłowości zwykłych ludzi żyjących w zamierzchłych czasach.

Przedkładana do oceny praca została podzielona na dwie części. Pierwsza to wstęp, studium historycznoliterackie, w obrębie którego materiał badawczy został podzielony na 5 rozdziałów. W rozdziale I (*Tradition des régimes de santé*, s. 15-61) syntetycznie zarysowuję tradycję gatunku *regimen sanitatis* od Antyku do XVII wieku. Uznałam najpierw, że warto przypomnieć czytelnikowi strukturę dawnej medycyny praktycznej (farmacja, chirurgia, dietetyka) i zapoznać go z podstawowym dla *régime de santé* pojęciem *diaíta*, rozumianym w znaczeniu antycznym jako tryb, sposób życia oraz wpływ na nie wszystkich czynników dookoła (powietrze, ruch, sen, pokarm, emocje, itd.). Następnie przytoczyłam najważniejszych przedstawicieli *regimen sanitatis* w Starożytności i w Średniowieczu oraz przeanalizowałam teksty, które odegrały kluczową rolę w ewolucji myśli dietetycznej. W wiekach średnich *regimen* ma już na tyle ugruntowaną pozycję, że można nawet wyodrębnić jego konkretne typy, również syntetycznie zebrane i opisane w tej części pracy. O ile jednak istniało już omówienie średniowiecznego *regimen* jako gatunku<sup>4</sup>, o tyle nadal brakowało syntezy renesansowych *régimes de santé* na gruncie francuskim. Ostatnia część rozdziału jest więc pierwszą próbą uporządkowania informacji w tym zakresie na podstawie sześciu traktatów<sup>5</sup>,

<sup>3</sup> Ambroise Paré, *Les Œuvres*. Édition d'Évelyne Berriot-Salvadore, Jean Céard et Guylaine Pineau. Sous la direction d'Évelyne Berriot-Salvadore. (*Textes de la Renaissance*, 220–23.) Paris, Classiques Garnier, 2019 czy Jacqueline Vons, *André Vésale : Résumé de ses livres sur la fabrique du corps humain*, Paris, Les Belles Lettres, 2008.

<sup>4</sup> M. Nicoud, *Les Régimes de santé au Moyen Âge. Naissance et diffusion d'une écriture médicale (XIII<sup>e</sup>-XIV<sup>e</sup> siècle)*, Rome, École Française de Rome, 2007.

<sup>5</sup> Są to: Jérôme de Monteux, *Commentaire de la conservation de santé et prolongation de vie*, traduit du latin par Claude Valgelas, Lyon, Jean de Tournes, 1559 ; *Regime de vivre très utile et nécessaire, contenant la propriété des herbes, fruitx, animaux, et toutes autres choses naturelles, pour la conservation de la santé humaine*, Paris, pour Vincent Norment et Jehanne Bruneau, 1566 ; Joseph du Chesne, *Le Pourtraict de la santé où est au vif représentée la Reigle universelle et particuliere, de bien sainement et longuement vivre*, Paris, Claude Morel, 1606 ; Nicolas Abraham de la Framboisière, *Le Gouvernement nécessaire à chacun pour vivre longuement en santé avec le gouvernement requis en l'usage des eaux Minerales, tant pour la preservation, que pour la guarison des maladies rebelles*, Paris, Charles Chastellain, 1608 ; *Retardement de la mort par bon regime ou conservation de santé, jadis envoyé par l'escolle de Salerne, au Roy d'Angleterre, traduit de Latin en rythme*

uznanych przez mnie za reprezentatywne dla XVI i XVII wieku; poprzedzają one pierwodruk *Medei* bądź zostały opublikowane niedługo po nim. Bliższe spojrzenie na strukturę (*dispositio*), treść i specyfikę (*inuentio*) wymienionych książek było wskazane również w kontekście regularnych odsyłaczy do tych dzieł w wydaniu krytycznym. Systematyczne przesłedzenie materiałów źródłowych pozwoliło mi na wykazanie głębokiego osadzenia *Medei* w tradycji *régimes de santé*, na odkrycie powiązań intertekstualnych oraz, przede wszystkim, na ustalenie stopnia oryginalności traktatu Jacquelota. W rozdziale II (*Pierre Jacquelot: sa vie et sa Médée*, s. 63-84) skupiłam się na rekonstrukcji życiorysu lekarza. Do tej pory bowiem wszelkie informacje o jego życiu zamieszczono w krótkich notkach bio-bibliograficznych z XIX i pierwszej połowy XX wieku (Henri Fauré, Roger de Quirielle, Francis Perrot), nierzadko wzajemnie sprzecznych. Według nich, urodzony prawdopodobnie w 1604 roku Pierre Jacquelot miał przeżyć 94 lata, zawdzięczając ten wiek propagowanym przez siebie zasadom przedłużania życia. Na stronie Biblioteki Narodowej w Paryżu figurują daty (1604?-1694)<sup>6</sup>, które można już z całą pewnością uznać za nieaktualne. Aby zweryfikować powielane elementy biograficzne, konieczne było przeszukanie zachowanych w archiwum w Allier aktów narodzin, chrztu i zgonów. Ustaliłam dzięki temu, że Pierre Jacquelot urodził się 22 sierpnia 1604 roku w Le Donjon oraz że zmarł w wieku 35 lat, 4 września 1639 roku w tym samym mieście. Podawana wcześniej błędna data śmierci Jacquelota wynikała z nałożenia się na siebie w powiatowych dokumentach dwóch postaci o tej samej tożsamości oraz zamieszkałych w tej samej miejscowości: Pierre Jacquelot prawnik (1634-1694) i interesujący mnie Pierre Jacquelot medyk. Kolejna rzecz, co do której chciałam się upewnić, to prawdziwość akademickiego stopnia używanego przez Jacquelota. Na stronie tytułowej *Medei* widnieje bowiem dumnie brzmiący napis „doktor z Montpellier”. Podpisywanie się tytułem naukowym, co więcej zdobytym na prestiżowej w owych czasach uczelni, było częstym zabiegiem drukarskim promującym książkę. Poszukiwania w rejestrach archiwalnych Uniwersytetu Medycznego w Montpellier pozwoliły mi wyjaśnić również tę kwestię, jak się okazało – niejednoznaczna. Zachowany dokument poświadcza, że w dniu 12 czerwca 1624 roku niejaki Petrus Jacquelotus (Pierre Jacquelot) zdał z medycyny wyłącznie egzamin licencjacki (*gradum licentiae*), w obecności skądinąd ówczesnych autorytetów takich jak Rodolphe Ranchin, Siméon Courtaud, Lazare Rivière, Georges Scharpe oraz Jacques Durant. Tytuł „doktora z Montpellier” jest więc w przypadku mojego medyka oczywistym nadużyciem.

Wspomniałam wyżej, że *Medea* Jacquelota jest dziełem nietuzinkowym. Druga część rozdziału II została poświęcona wnikliwej analizie kluczowych elementów, które świadczą o tej wyjątkowości. Pierwszy element to tytuł. Nawiązanie do córki Ajetesusa i pomysł udzielenia jej patronatu nad książką traktującą o przedłużaniu życia jest, według mnie, w pełni oryginalnym pomysłem Jacquelota. Tak jak *Medea* przywróciła Ajzonowi młodość ogniem, wodą i siarką, tak i on pragnie odmłodzić swych czytelników, przy czym zamiast czarów proponuje słowo, radę, pouczenie. Wykorzystując rzadko przywoływany epizod z życia czarodziejki, Jacquelot odświeżył zasygnalizowany mit, licząc na przyciągnięcie uwagi czytelników. Co więcej, dzieło o takim tytule dedykuje Charles'owi de l'Orme de Moulins (1584-1678), nadwornemu medykowi Henryka IV, Ludwika XII i Ludwika XIV, na którego przychylność w owym czasie z pewnością szczerze liczył. Wybór mecenasa, wychwalenie jego zalet w niebanalnych wersach liminarnych oraz porównanie go do Herkulesa to kolejne stylistyczne zabiegi świadczące o przemyślanej strategii pisarskiej lekarza z Le Donjon. Trzecim elementem jest dodatkowa księga, umieszczona z numerem I na początku traktatu, gdy tymczasem klasyczny *regimen* zawierał ich tylko sześć, a każda z nich omawiała jedną z rzeczy nienaturalnych. W jaki sposób należy więc interpretować obecność dodatkowej księgi? Jakiej tematyce została ona poświęcona? Na czym polega jej wyjątkowość w kontekście pozostałych traktatów z zakresu dietetyki? W swojej analizie dowiodłam, że zaskakująca obecnością pierwsza księga jest wyrazem *credo* Jacquelota, rozbudowanym wstępem już nie czysto retorycznym, lecz merytorycznym wprowadzającym w klimat dzieła. Medyk przedstawia tam nie tylko założenia swojego projektu

---

*françoise par Geofroy le Tellier advocat, présenté et dédié au Duc de Savoye*, Paris, Martin le Jeune, 1561 ; Guy Patin, *Traité de la conservation de santé par un bon regime et legitime usage des choses requises pour bien et sainement vivre*, Paris, Jean Jost, 1632.

<sup>6</sup> URL : [https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k576579.image# \(8.09.2021\)](https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k576579.image# (8.09.2021)).

literackiego i jego intelektualne zaplecze, ale również tłumaczy z perspektywy filozoficznej istotnie w dietetyce pojęcia, takie jak życie, dusza, starość czy śmierć. Dzięki tym wyjaśnieniom czytelnik może lepiej zrozumieć zasady funkcjonowania ludzkiego ciała oraz wskazówki dotyczące utrzymania go we właściwiej kondycji psycho-fizycznej.

W przeciwieństwie do niebanalnego tytułu i wyżej wymienionych elementów kompozycyjnych *Medei* sam pomysł dzieła – opóźnić kres ludzkiego żywota – miał swe źródła, jak wspominałam, już w Starożytności; wystarczy tu przytoczyć choćby znany traktat Arystotelesa *O długim i krótkim życiu* czy zaginione traktaty Teofrasta, *O starości*; Fedona, *Antimachos albo o starcu*; Flegona, *O długowieczności*; czy Demetriosa z Faleronu, *O starości*. Jacquelot postawił sobie więc za cel dostarczenie czytelnikom fachowej wiedzy o metodach przedłużania życia, mechanizmach ludzkiego ciała i przekazanie im rad, dzięki którym dożyją oni długiej i bezbolesnej starości. Rozdział III (*Étude thématique*, s. 85-108) zawiera analizę pozostałych sześciu ksiąg *Medei* pod względem zawartej w nich treści. W tej części pracy wykazałam, że autor większość swoich pouczeń na temat powietrza, pokarmu, ćwiczeń, snu, odpoczynku czy namiętności duszy czerpie z programu uniwersyteckiego, nie zaś z własnego doświadczenia. W rzeczy samej jego traktat nie przypomina dzieła Nicolasa Abrahama de la Framboisière'a, w którym dietetyka sytuuje się na styku medycyny i sztuki gastronomicznej, tendencji kształtującej się w pierwszej połowie XVII wieku. Rzadko bowiem można trafić w tekście Jacquelota na aluzje, które promują na przykład francuskie owoce czy warzywa. W przeciwieństwie do traktatu Josephe'a du Chesne'a albo Guy Patina *Medea* nie jest także książką zawierającą pochwały medycyny chemicznej czy odzwierciedlającą ówczesne spory doktrynalne konfliktujące środowisko lekarskie. Zachodzi nawet pytanie, czy Jacquelot w ogóle praktykował, czy raczej poświęcił się wyłącznie sztuce pisania? Czyż jednak w tej postawie konserwatysty wrogiemu wszelkim nowinkom naukowym nasz medyk nie wygospodarował dla siebie bezpiecznej przestrzeni intelektualnej, w której mógł skupić się na czymś innym niż na pionierskiej myśli medycznej? Jeśli więc jego tekst jest miejscem, gdzie kurczowe przywiązanie do tradycji ortodoksyjnych *doctores* bierze górę nad ciekawością poznawczą, to dlaczego jego tekst zasługuje na uwagę? Co sprawia, że *Medeę* można uznać za traktat noszący znamiona nowatorstwa?

Odpowiedzi na tak postawione pytania udzieliłam w następnym rozdziale (rozdział IV, *Sources de la Médée*, s. 109-146), który zawiera syntezę wszystkich źródeł naukowych Jacquelota. Zostały one przez mnie ustalone i uporządkowane w pięciu kategoriach tematycznych<sup>7</sup>: medycyna, filozofia, religia, literatura oraz ikonografia. W dziele Jacquelota, jak i u większości dawnych medyków, podstawę naukową wszelkich wywodów stanowiła teoria humorów, tzn. płynów ustrojowych. Hipokrates sądził, że najważniejsze składniki ciała ludzkiego to właśnie płyny ustrojowe. Wyróżniał ich cztery: żółć jasną, krew, śluz i żółć ciemną. Zdrowie człowieka zależało od równowagi między nimi. Choroby natomiast wynikały z wszelkich zaburzeń tego optymalnego stanu. Wówczas należało niezwłocznie przywrócić harmonię między humorami przez upuszczenie krwi, wywołanie wymiotów, stosowanie środków napotnych lub wykonanie lewatywy. Galen przejął w całości naukę Hipokratesa, ale usystematyzował ją i rozbudował, nadając jej wymiar bardziej konkretny i filozoficzny. Otóż wprowadził on układ jakości pobocznych, zwany tetradą, następnie nałożył go na teorię płynów ustrojowych, którym przypisał status jakości głównych. Dzięki temu lekarz z Pergamonu otrzymał precyzyjny schemat funkcjonowania ludzkiego ciała. Żółć była zatem ciepła i sucha, krew – wilgotna i ciepła, śluz – zimny i wilgotny, a żółć ciemna – zimna i sucha. Ponadto, tak ujętym płynom przyporządkował cztery żywioły: kolejno ogień, powietrze, wodę i ziemię. W kwestii intertekstu medycznego Jacquelot najchętniej korzystał z pism Hipokratesa i Galena. Często nawiązywał także do mistrzów arabskich (Awicenna, Aweroes) czy do szkoły saleriańskiej (Arnold z Villanova). Zdecydowanie rzadziej spotykamy nazwiska bardziej współczesne, takie jak Antonio Benivieni (Beniventus), Bernard de Gordon, Jean Fernel, Jacques Houllier, Paracelsus czy Petrus Severinus. Myśl filozoficzna w *Medei* jest reprezentowana głównie przez Arystotelesa, Platona, Makrobiusza, Cyserona oraz Senekę. Wyjątkowo liczne są natomiast zapożyczenia z utworów literackich, zarówno greckich, łacińskich, jak i z emblematów Andrea Alciata. Homer, Owidiusz, Horacy, Wergiliusz, Juwenalis, Stacjusz, Auzoniusz itd., to tylko kilka przykładów cytowanych w *Medei* poetów. W tej

<sup>7</sup> Pragnę dodać, że zlokalizowane w *Medei* elementy intertekstualne należące do tych pięciu kategorii zamieściłam w aneksach na końcu książki (s. 415-473).

warstwie literackiego intertekstu Pierre Jacquelot daje się poznać jako erudyta mający wyraźną predylekcję do pisarzy klasycznych. Czytelnicy *Medei* musieli zapewne delektować się obecnym w prawie każdym zdaniu traktatu mariażem wiedzy (*docere*) i przyjemności jej przekazywania / przyswajania (*delectare*). Konserwatywny intertekst naukowy budził w nich zaufanie do medyka-autora, natomiast gąszcz aluzji poetyckich i literackich zmieniał oblicze tego ostatniego w mitycznego Orfeusza przeprowadzającego czytelników przez meandry dietetyki. Ten właśnie rozmach, cytaty, aluzje, obrazy, ekfrazy, alegorie, to nasycenie literackością czyni z *Medei* dzieło medyczne niemające sobie równych w tamtym czasie. Alternacja słowa autorskiego i intertekstu stanowi *vis movens* stylistyki barokowej medyka, dając przykład dyskursu, w którym dokonuje się stopniowe przejście z *bonnes lettres* do *belles lettres* we Francji się na przełomie XVI i XVII stulecia.

W ostatnim, piątym rozdziale (*L'èthos de l'auteur*, s. 147-172) nadal szukałam odpowiedzi na wyżej postawione pytania. Starłam się pokazać, za pomocą jakich środków retorycznych Jacquelot kreuje swój autorski *èthos*, oraz opisałam jego metodę pracy. Mogłoby się bowiem wydawać, że z uwagi na tak liczne cytaty – „rzekł Arystoteles”, „jak mówił Galen” itp. – głos samego autora zostaje całkowicie zdławiony, zaś nagromadzenie opinii stwarza ryzyko zaburzenia spójności argumentacji. Nic bardziej mylnego. Jacquelot z rozwagą wybiera przytaczane prawdy, układając je na różnych poziomach zależności; rzadko przywołane na poparcie Jacquelotowej tezy słowa dwóch lub trzech autorytetów wykluczają się, znaczenie częściej uzupełniają, utwierdzając tym samym czytelników w przekonaniu o słuszności stanowiska samego autora-medyka. Jacquelot korzysta równie chętnie z literackiej tradycji *exemplum*. Jego tekst stanowi prawdziwą galerię barwnych postaci, w znacznej mierze wywodzących się ze spuścizny Diogenesa Laertiosa, Eliana, Plutarcha, Waleriusza Maximusa czy ksiąg biblijnych.

Wskutek rozwoju sztuki drukarskiej w XVI i XVII wieku i rosnącej fali humanizmu trafiają na rynek wydawniczy setki publikacji *stricte* naukowych oraz popularnonaukowych, przy czym warto w tym momencie położyć szczególny nacisk na to drugie zjawisko. Otóż popularyzacja nauki dzięki stosunkowo tanim wydaniom i przekładom na języki narodowe doprowadza do swego rodzaju desakralizacji wiedzy medycznej, mającej wcześniej status elitarny dzięki używaniu języka łacińskiego. Co więcej, wytworzyła ona nie tylko specyficzną klientelę, lecz także pisarzy, którzy tworzyli z myślą o tych gorzej wykształconych czytelnikach. Przykładem takiego pisarza jest właśnie Pierre Jacquelot. Popularność w latach trzydziestych XVII stulecia zapewniła jego *Medei* nie tylko warstwa merytoryczna, ale i jej walory artystyczne. Kończąc, pozwolę sobie na porównanie tego utworu do istoty renesansowego lekarstwa. W dawnej farmacji znany był topos medykamentu: w środku gorzki, ale skuteczny, na zewnątrz powleczony warstwą słodkości, dzięki czemu pacjent w ogóle może go przełknąć. Taka też jest nasza *Medea*; zawiera ona surową wiedzę medyczną, podaną w suchy sposób; jej słodycz natomiast pochodzi z literackości, która powoduje, że przyswajanie tej wiedzy staje się przyjemnością.

\*

Badania związane ze starożytną retoryką i jej recepcją w dyskursie medycznym XVI i XVII wieku, olbrzymie wyzwanie naukowe, jakiemu starałam się sprostać od obrony rozprawy doktorskiej, stanowią dopełnienie cyklu tematycznego zatytułowanego „Medycyna starożytna i jej recepcja we Francji u progu nowożytności (XVI-XVII wiek) z perspektywy retoryki klasycznej”. Ten nurt moich badań obejmuje 17 prac (1 monografia, 9 artykułów autorskich, 7 rozdziałów w monografii).

Spotykane w dziełach humanistów oraz siedemnastowiecznych zbiorach literackich przedmowy to ciekawy rodzaj tekstu, który wzbudził już zainteresowanie badaczy. Teksty liminarne ówczesnych dzieł naukowych (*préface*, *proemium*, *avis au lecteur*, *introduction*) – w tym szczególnie traktatów medycznych – nadal jednak pozostają mało znane, pomimo tego, że stanowią, dzięki specyfice omawianej w nich tematyki, nie tylko bogate świadectwo przemian, jakie dokonywały się w hierarchii medycznej czy na poszczególnych szczeblach zawodu lekarskiego, ale również z uwagi na swoje walory literackie, były badania

Badacze szesnastowiecznych tekstów naukowych pracują w większości na korpusie łacińskim, bowiem nauka i kultura w tamtym czasie przesiąknięte były łaciną. Pozycja tego języka jako języka wykładowego w uniwersytetach została z czasem zachwiana wskutek stopniowej dominacji swoistego, literackiego nacjonalizmu. Język francuski wypierał łacinę z dziedziny szeroko pojętej *paidei*. Oczywiście takie nazwiska, jak Hipokrates, Galen, Dioskurides, Pliniusz czy Awicenna nadal zajmowały w niej niekwestionowane miejsce, ale zarazem nowatorzy, Jean Fernel, André Vesale, André du Laurens, Laurent Joubert, wnosili w tę *paideję* powiew innowacji. Tę renesansową debatę

między rzecznikami tradycji a przedstawicielami nowego światopoglądu odzwierciedlały również przedmowy medyczne. Uzasadniając potrzebę wydawania kolejnych dzieł z zakresu medycyny, nowożytni podkreślali, że pisma starożytnych autorów były trudno dostępne, zaś ich styl cechowała rozwlekłość. Wskutek rosnącej liczby publikacji w języku francuskim – adresowanej do coraz szerszego grona czytelników – sztuka medyczna ulegała swego rodzaju desakralizacji. W jednej z prac [II. 4.23]<sup>8</sup> skupiłam się na szeroko pojętych kwestiach językowych związanych z transferem wiedzy z łaciny na francuski. Podjęłam w niej zagadnienia dotyczące problematyki przekładu, początków medycznej terminologii francuskiej, specyfice komentarza (*annotation, commentaire, paraphrase*) czy glosy.

Starożytne narzędzia retoryczne posłużyły mi jako cenna pomoc w zgłębianiu specyfiki tekstu naukowego, bowiem twórczość dawnych medyków-autorów należy rozpatrywać na dwu płaszczyznach. Jako autorzy ukazują oni w swych dziełach światopogląd umysłowy i kulturowy ówczesnych naukowców; jako humaniści reprezentują w utworach charakterystyczne dla elity umysłowej tamtych czasów zamiłowanie do świata starożytnego, myśli antycznej, klasycznej literatury greckiej i rzymskiej oraz zainteresowanie pisarstwem Ojców Kościoła i średniowiecznych myślicieli. Humanistyczna edukacja lekarzy wykształciła w nich erudycję, która zaskakuje odbiorcę liczbą cytatów oraz różnorodnością zapożyczeń filozoficznych, medycznych, literackich. Przy czym, warto zaznaczyć, że mimo tego, iż pragnęli oni przede wszystkim przekazać czytelnikowi pewien zasób wiedzy medycznej (*docere*), łączyli zgrabnie funkcję dydaktyczną z funkcją estetyczną (*placere*). Tym zagadnieniom poświęciłam kolejną pracę [II.4.24]<sup>9</sup>, w której przeanalizowałam wspomniany już wcześniej traktat medyczny dotyczący diety i higieny, napisany przez francuskiego lekarza Pierre’a Jacquelota. Jacquelot, jak wielu humanistów, korzysta z bogatego dziedzictwa minionych kultur, przytacza *in extenso* lub przetwarza nabyte informacje (aluzje *explicite, implicite*), kompiluje, czasem krytykuje. W tym sensie tekst *Medei* tworzy siatkę znaczeń – cytatów, aluzji, stereotypów itp. – których powiązanie w całość jest dość oryginalnym pomysłem autora. Przebrałam zjawisko intertekstualności, czy – jak by się powiedziało w dawnych czasach – *copia rerum* w *Medei* Pierre’a Jacquelota, przede wszystkim pod kątem zapożyczeń z traktatów lekarskich Hipokratesa, Galena, Dioscoridesa, Jeana Fernela, Pietro Andrea Mattioli i Paracelsusa.

W kolejnej pracy [II.4.18]<sup>10</sup> przeprowadziłam rozważania na temat sentencji jako nie tylko wyznacznika hołubionej w XVI wieku *varietas* – każdy retor musiał wzbogacić swój styl o błyskotliwe gnomy czy moralizujące przysłowia, ale sentencji jako czynnika kształtującego *ethos* pisarza. Ten ostatni wiąże się ściśle z pojęciem *aemulatio* (rywalizacja), kolejnym retorycznym zagadnieniem, zajmującym ważną pozycję w moim dorobku naukowym. W następnym artykule [II.4.15]<sup>11</sup> zajęłam się analizą pojęć etycznych takich jak *honneur, plagiat* oraz *originalité* w przedmowach do francuskich traktatów medycznych. Starłam się tam określić, jakie zagadnienia etyki pisarskiej i zawodowej poruszają francuscy medycy oraz w jaki sposób rozkładają akcenty, przestrzegając przy tym *stricte* zasad retoryki. Szesnasto- i siedemnastowieczni medycy zgodnie podkreślają rolę uczciwości (*honesteté*), której towarzyszą trzy często wymieniane kryteria: wyznaczenie długu intelektualnego w stosunku do *auctores*, odrzucenie przemilczanego plagiatu (*tacitum latrocinium*), informowanie o źródłach zapożyczeń. W podsumowaniu podkreśliłam istotną rolę naśladowania w *translatio studii* w dawnej medycynie oraz kluczowe znaczenie zasady ucieleśnionej w obrazie „pszczoły Senekańskiej”.

<sup>8</sup> M. Koźluk, « ‘Pour satisfaire tant aux doctes, que aux peu savans’: la question de la nomenclature médicale dans le discours préfaciel à la Renaissance », *Journal de la Renaissance du CESR*, 5 (2007), s. 223-230 (ISBN 978-26503-52550-1).

<sup>9</sup> M. Koźluk, « Intertekstualność u schyłku Odrodzenia: *Medea* Pierre’a Jaquelota », *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae XVII*, Adam Mickiewicz University Press, 2007, s. 131-148 (ISSN 302-7384).

<sup>10</sup> M. Koźluk, « Sedulus, fidus, dignus honore, vigil » : le jeu de la *varietas* dans la construction de la figure du médecin dans la préface médicale de la Renaissance », *A Journal of the History of Rhetoric, Rhetorica*, vol. 28, n° 1, winter 2010, University of California Press, s. 52-66 (ISSN 1533-8541).

<sup>11</sup> M. Koźluk, « Ne pas ‘estre surprins en un muet larrecin’ mais plutôt ‘imiter les abeilles...’ – l’éthique du médecin dans la préface médicale de la Renaissance (1528–1628) », *Collectanea Philologica XI*, 2008, s. 147-161 (ISSN 17-33-03 19 ; ISBN 978-83-60178-88-1).

Znaczącą rolę *aemulatio* zaobserwować można także w szerszym kontekście dawnej medycyny, w obrębie problematyki *epistemè* i *technè* szesnasto- i siedemnastowiecznego medyka. Wstępy medyczne są doskonałym świadectwem przemian, jakie dokonywały się w hierarchii medycznej (farmacja, chirurgia, dietetyka, położnictwo), a także na poszczególnych szczeblach zawodu lekarskiego (aptekarz, chirurg, doktor akademicki). W jaki sposób poszczególne gałęzie medycyny wykorzystywały retorykę w walce o palmę pierwszeństwa? Na jakie ustępstwa szli ich przedstawiciele, stając w obliczu zagrożenia medycyną ludową czy medycyną chemiczną? Jaki zakres obowiązków przynależał aptekarzowi, chirurgowi i doktorowi? Jak układały się ich wzajemne relacje? Te i inne zagadnienia poruszyłam w kolejnym ze swoich artykułów, kładąc szczególny nacisk na prestiż farmacji i zawodu aptekarza [II.4.21]<sup>12</sup>.

Następnym zagadnieniem, które wzbudziło moje zainteresowanie, była rola doświadczenia w przedmowach do francuskich traktatów medycznych [II.4.25]<sup>13</sup>. Spróbowałam więc w pierwszej kolejności określić, jak francuscy lekarze rozumeli kluczowe pojęcia dla ówczesnej medycyny, tzn. *ratio* i *experientia*, oraz w jaki sposób stosowali je w swojej codziennej praktyce. Wychowani na antycznej tradycji trzech sekt (*empirici*, *methodici*, *dogmatici*) przekazanej przez Celsa w *De Medicina*, medycy-autorzy zgodnie podkreślają rosnącą rolę praktyki, której towarzyszą trzy, wymieniane często we wstępach kryteria: długość zdobywanego doświadczenia, bezpośrednia obserwacja, osobisty udział w diagnozie i leczeniu (stąd również rozwijający się gatunek, *consultatio*). W podsumowaniu podkreśliłam tworzenie się nowego, specyficznego „empiryzmu” medycznego, który bazując na racjonalnych teoriach starożytnych staje przed wyzwaniem, jakie rzucają mu nowe epidemie i choroby. *Experientia* w pojęciu nowożytnych eskulapów nie ma jeszcze znaczenia *experimentum*, a „empiryzm” medyczny w tamtym czasie opiera się na humanistycznych ideałach, znajdując w nich cel raczej moralny niż naukowy.

Określenie stosunku medyka do *auctores* i odziedziczonej wiedzy, uznawanej dotąd za pewną, konfrontacja tej wiedzy z rzeczywistością – epidemie, kontrowersje naukowe oraz obawy z nimi związane – to główne tematy rozważań, które podjęłam w kolejnych pracach z zakresu *epistemè* i *technè*. Wykazałam w nich, że medycy-autorzy musieli mierzyć się z ortodoksyjną tradycją, ale jednocześnie starali się wprowadzać poglądy naukowe kielkujące na gruncie Renesansu. W następnym artykule [II.2.15]<sup>14</sup> w pierwszej kolejności prześledziłam przestrzeń *préface* jako miejsca kształtowania się podmiotu wypowiedzi oraz relacji, jakie w warstwie językowej tworzył on między sobą a potencjalnym odbiorcą. Następnie, moje rozważania skupiły się wokół określenia stosunku szesnastowiecznego medyka do mistrzów (*auctores*) oraz do odziedziczonej po nich wiedzy, uznawanej dotąd za pewną. Na koniec przedstawiłam przykłady konfrontacji starożytnej nauki z szesnastowieczną rzeczywistością oraz obawy medyków związane z nowymi nurtami naukowymi, które stanowiły ognisko zapalne podczas polemik. Te ostatnie dotyczyły głównie medycyny chemicznej ucieleśnionej w osobie Paracelsusa. W kolejnym artykule [II.2.14]<sup>15</sup> rozwinęłam szczególnie ten wątek badawczy i na przykładzie paratekstu dwóch francuskich medyków, André du Breila oraz Claude’a Dariota, wykazałam różnice w recepcji myśli Paracelsusa, widoczne już na płaszczyźnie samej argumentacji. Ciekawy jest fakt, że pisarze używają tych samych logicznych argumentów, które dialektycznie bronią jednak odmiennych tez i doktryn medycznych. Ważnym

<sup>12</sup> M. Koźluk, « Ceste grande et vaste mer de la composition des medicamens » : le statut de la pharmacie et la figure de l'apothicaire dans la préface médicale de la Renaissance (1528–1628) », *La Revue d'histoire de la pharmacie, Bulletin de la Société d'Histoire de la Pharmacie*, 2008, vol. LVI (56), n° 358, 2<sup>e</sup> trim. s. 203-216 (ISSN 0035-2349).

<sup>13</sup> M. Koźluk, « 'De Sectis' : au delà des 'sectes' de l'Antiquité », *Collectanea Philologica* IX, 2006, s. 221-233 (ISSN 1733-0319).

<sup>14</sup> M. Koźluk, „*Maiores et minores* – między tradycją a nowoczesnością”, in *Mistrzowie i uczniowie. Przekaz i dialog kulturowy w dawnych literaturach romańskich*, (red.) Joanna Dimke-Kamola, Anna Loba, *Seria Filologia Romańska* nr 53, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 49-60 (ISBN 978-83-232-2812-7, ISSN 0554-8187).

<sup>15</sup> M. Koźluk, « L'Art de la controverse dans l'épître dédicatoire médicale au XVI<sup>e</sup> siècle », in *Conflits et polémiques dans l'épistolaire*, (édit.) Élisabeth Gavoille, François Guillaumont, Collection « Perspectives littéraires », Tours, Presses Universitaires François-Rabelais, 2015, s. 409-423 (ISBN 978-2-86906-388-4, ISSN 2111-6024).



etapem dla moich badań było z perspektywy nowych prądów w nowożytnej medycynie pochylenie się również nad kluczową dla paralecelsyzmu we Francji postacią Claude'a Dariota (1533-1594), tłumacza *Wielkiej Chirurgii* Paracelsusa (1593) [II.2.8]<sup>16</sup>.

Wszelkie polemiki naukowe doby nowożytnej mają oczywiście antyczne korzenie. Czyż ówczesni medycy nie naśladowali wiernie swego *maître à penser*, Galena z Pergamonu? Analizując traktat *De facultatibus naturalibus* Galena, wykazałam, jak ważną kwestią była w dyskursie medycznym sztuka polemiki i jaka rolę pełniła w niej inwektywa [II.4.20]<sup>17</sup>. Broniąc własnych poglądów na temat funkcjonowania nerek i sprzeciwiając się innym szkołom lekarskim (*hairéseis*) i koncepcjom filozoficznym, Galen sięgał nie tylko po racje intelektualne i wywody logiczne. Zdecydowanie częstsze były u niego przesiąknięte uszczypliwością, retoryczne argumenty *ad hominem*. Piętnowanie Asklepiadesa z Bitynii, twórcy szkoły metodyków, czy Erasistratosa z Keos, założyciela szkoły aleksandryjskiej, ukazuje Galena w zupełnie nowym świetle, tym razem nie tylko jako rzetelnego lekarza systematyzującego tradycję Hipokratesa, ale przede wszystkim jako zdolnego retora, który zręcznie się posługuje żywym słowem, żongluje obelgami i używa niewybrednych epitetów przeciwko swoim naukowym przeciwnikom.

Wielowarstwowość zagadnień poruszanych w przedmowach do traktatów medycznych okazała się inspirująca do podjęcia badań również nad miejscem dygresji, anegdoty, *exemplum* narracyjnego czy etycznego oraz ich specyficznych funkcji w dyskursie naukowym. Temu zagadnieniu poświęciłam trzy prace. W pierwszej z nich [II.2.24]<sup>18</sup> skupiłam się na aktualizacji przywoływanych przez medyków dygresji. Wykazałam, że korzystają oni z paratektu, aby umieścić w nim liczne aluzje do współczesności. Są to albo biograficzne szczegóły z życia znanych postaci, odwołania do bieżących konfliktów na polu medycyny, własne opinie na temat nowych leków, chorób i sposobów ich leczenia. Tradycyjne toposy ustępują więc powoli miejsca nowym treściom, które gwarantują prawdziwość informacji przekazywanych przez autorów. Dygresja jest figurą, która może pełnić bardzo różne funkcje: służy zaprezentowaniu jakiegoś rysu osobistego, cechy osobowości twórcy wypowiedzi, czasami również chwali (*laus*) bądź gani (*vituperatio*). Analizując *dispositio* farmakopei autorstwa Jeana de Renou [II.2.18]<sup>19</sup>, skupiłam się nad obecnością dygresji jako rozwiniętego *exemplum* narracyjnego. Wyodrębniłam dwa typy dygresji, szczególnie miłe medykom: historyczny, czerpiący narracyjne wątki z czasów odległych, oraz współczesny, promujący bieżące zdobycze nauki i nawiązujący do aktualnych realiów medyka.

Dygresja obecna w dyskursie medycznym jest również cennym źródłem badań nad genezą innych tekstów. Często to właśnie ona dostarcza nam licznych informacji bibliograficznych o konkretnych postaciach z epoki oraz o kłopotach związanych z drukiem książki czy zaginięciem pierwodruku. Dygresja jest też swoistym świadectwem przemian, jakie zachodziły w środowisku medycznym. W kolejnej pracy [II.4.2]<sup>20</sup> właśnie dzięki obszernemu ekskursowi burgundzkiego lekarza, Gasparda Bachota (1570-1630), mogłam zebrać główne przyczyny pogardy dla zawodu medyka (nadużycia, chciwość, chęć szybkiego zysku, ignorancja lekarzy, brak szacunku dla wiedzy

<sup>16</sup> M. Koźluk, « La Promotion de Paracelse en France par Claude Dariot », in *Formes du savoir médical à la Renaissance*, (édit.) Violaine Giacomotto-Chara, Jaqueline Vons, Pessac, Maison des Sciences de l'Homme d'Aquitaine, 2017, s. 97-111 (ISBN 978-2-85892-468-4).

<sup>17</sup> M. Koźluk, « Illustre champion, n'imites pas un rhéteur qui attaque sans prouver... » : argumenter, dénigrer – l'art de la polémique dans *De facultatibus naturalibus* de Galien », *EOS* *XCVI*, fasc. 1, 2009, s. 127-136 (ISSN 0012-7825).

<sup>18</sup> M. Koźluk, « Veritas filia temporis » : le référentiel dans le paratexte médical à la Renaissance (1528-1628) », in *Kategorie i funkcje czasu w ujęciu starożytnych. Temporis categoriae ac munera ab antiquis auctoribus expressa*, (red.) Jadwiga Czerwińska, Idaliana Kaczor, Magdalena Koźluk, Anna Lenartowicz, Joanna Rybowska, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego WUŁ, 2009, s. 283-299 (ISBN 978-83-7225-359-7).

<sup>19</sup> M. Koźluk, « Fonctions de l'anecdote dans *Les Œuvres Pharmaceutiques* de Jean de Renou (1626) », in *Le Cabinet du curieux. Culture, savoirs, religion de l'Antiquité à l'Ancien Régime. Études et essais en l'honneur de Jean-Paul Pittion*, (édit.) Magdalena Koźluk, Witold Konstanty Pietrzak, Colloques, Congrès et Conférences sur la Renaissance française, Paris, Classiques Garnier, 2013, s. 111-127 (ISBN 978-2-8124-0899-1, livre broché ; ISBN 978-2-8124-0900-4, livre relié ; ISSN 2107-1829).

<sup>20</sup> M. Koźluk, « Digression sur le « mespris » dans les *Erreurs populaires* de Gaspard Bachot », *Le Mépris dans la littérature française du Moyen Âge au XXI<sup>e</sup> siècle*, *Acta Universitatis Lodziensis, Litteraria Romanica* n° 15, études réunies par Magdalena Koźluk, Witold Konstanty Pietrzak, 2020, s. 103-118.

starszych stażem). Badania nad dygresją u Bachota pozwoliły mi również ustalić zależności między jego książką (*Erreurs populaires*<sup>21</sup>) a popularnym dziełem Laurenta Jouberta, medyka i kanclerza Uniwersytetu medycznego w Montpellier, noszącym ten sam tytuł<sup>22</sup>. Informacje przekazywane w niepozornych czasem dygresjach okazują się tym samym niekiedy przełomowe w badaniach nad genezą innych, powiązanych tematycznie tekstów, uzupełniając badania z dziedziny historii książki i druku.

Liminaria szesnasto- i siedemnastowiecznych dzieł medycznych to również barwna paleta klasycznej topiki. Strategiczne miejsca tekstu (*exordium* i *peroratio*) przepełnione są formułami „skromnościowymi” pielęgnującymi zasadę *captatio benevolentiae*. Owe toposy służą niekiedy mistyfikacji i są świadectwem literackiej gry z czytelnikiem [II.2.12]<sup>23</sup>. Oryginalne często obrazy mają na celu autopromocję twórczości własnej bądź dziedziny, którą reprezentują medycy-autorzy (chirurgia, dietetyka, farmacja, ginekologia). Czasami także retoryczny kamuflaż stanowi skuteczny sposób, aby ukryć tożsamość pisarza i wytworzyć autobiograficzną fikcję, czego wyjątkowym przykładem w historii szesnastowiecznej medycyny jest traktat o właściwościach terapeutycznych śmiechu (*Traité du ris*) autorstwa Laurenta Jouberta i jego domniemane tłumaczenie przez Jean-Paula Zangmaistre'a<sup>24</sup>.

Dla szesnasto- i siedemnastowiecznych medyków przestrzeń paratektu jest szczególnie miejscem kształtowania się podmiotu wypowiedzenia, w którym dostosowując się do retorycznych norm epoki starają się kreować swój *ethos*. W kolejnej pracy [II.2.6]<sup>25</sup> przeanalizowałam, w jaki sposób medyk jako autor tekstu próbuje przedstawić siebie w idealnym świetle, jakich obrazów i mitologicznych postaci w tym celu używa. Wszystkie te retoryczne strategie są mu potrzebne wszak po to, aby, zdobywszy zaufanie czytelnika, mógł przekonać go do swoich racji (*persvasio*), zachęcić do promowanych przez siebie leków i doradzić właściwe kuracje (*adhortatio*) lub uprzedzić przed podejrzanymi poglądami i szarlatanami (*admonitio*).

Dawna sztuka budowania perswazyjnej wypowiedzi pisemnej to również umiejętność stosowania figur retorycznych. Szczególnie interesowały mnie te, które, urozmaicając styl (*ornatus*), miały sprawiać przyjemność odbiorcy i oferowały możliwość bardzo szczegółowego opisu. Jedną z nich była hypotypoza (*evidentia*), często mylona w dyskursie z ekfrazą (*descriptio*). Antycznym utworem, w którym mogłam połączyć swoje zainteresowania retoryką i dyskursem medycznym, były *Przemiany* Owidiusza. Choć nie jest to tekst medyczny, to jednak opisywane płynne przejścia jednego bytu w drugi stanowią interesujący materiał badawczy z pogranicza retoryki i medycyny. Występująca często w towarzystwie innych figur (*enumeratio*, *accumulare res*, *comparatio*, *gradatio*) hypotypoza odgrywa wyjątkową rolę w owidiańskiej narracji, zwłaszcza w momencie kluczowym dla każdej metamorfozy. W swojej kolejnej pracy [II.4.4]<sup>26</sup> prześledziłam więc fragmenty, które zarówno w sposób dokładny (*enargeia* / *perspicuitas*), jak i przekonujący (*persuasio*) ukazują zmieniające się ludzkie ciało z punktu widzenia fizjonomii i anatomii. Historie Dafne, Myrry, Ocyrhoé, Aglauros czy Niobe to tylko niektóre przykłady, które posłużyły mi do zbadania istoty hypotypozy w momencie przemiany ludzkiego ciała. Moim celem badawczym było ukazanie, w jaki sposób łaciński poeta korzystał z tej silnej figury retorycznej (*figura ad delectandum*), aby wzbudzić u czytelnika jak

<sup>21</sup> G. Bachot, *Erreurs populaires touchant la médecine et régime de Santé. Œuvre nouvelle, désirée de plusieurs, et promise par feu M. Laurens Joubert*, Lyon, Barthelemy Vincent, 1626.

<sup>22</sup> L. Joubert, *Erreurs populaires au fait de la médecine et régime de santé*, Bordeaux, Simon Millanges, 1578.

<sup>23</sup> M. Koźluk, « L'Art du masque dans la préface médicale aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles », in *La Préface. Formes et enjeux d'un discours d'escorte*, (édit.) Marie-Pier Luneau, Denis Saint-Amand, coll. Rencontre – Théorie littéraire, Paris, Éditions Classiques Garnier, 2016, s. 19-37 (broché, ISBN 978-2-406-05809-0, relié ISBN 978-2-406-05810-6).

<sup>24</sup> L. Joubert, *Traité du ris*, Paris, Nicolas Chesneau, 1579.

<sup>25</sup> M. Koźluk, « Élaboration de l'*ethos* du médecin et intentionnalité de l'épître dédicatoire en médecine aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles », in *Conseiller, diriger par lettre*, (édit.) Élisabeth Gavaille, François Guillaumont, Collection « Perspectives littéraires », Tours, Presses Universitaires François-Rabelais, 2017, s. 483-499 (ISBN 978-2-86906-424-9 ; ISSN 2111-6024).

<sup>26</sup> M. Koźluk, « L'Hypotypose dans les *Métamorphoses* d'Ovide », *Acta Universitatis Lodziensis, Folia Litteraria Romanica* n° 11 *Hypotypose*, études réunies par Witold Konstanty Pietrzak, 2017, s. 7-23 (ISSN 1505-9065).

najgłębsze przeżycia (*movere vel flectare*) i na ile zachował wierność (*fidelitas*) w opisie ludzkiego ciała z punktu widzenia anatomii. Prezentację swoich prac chciałabym zakończyć istotną pozycją w moim dorobku naukowym, monografią pt. *L'Esculape et son art à la Renaissance. Le discours préfaciel dans les ouvrages français de médecine 1528-1628* [II.1.1]<sup>27</sup>. Podjęta w niej tematyka była kontynuacją badań rozpoczętych w okresie doktoratu, a jednocześnie sama książka odzwierciedla bardziej dojrzały warsztat naukowy i zawiera pogłębione wnioski. Stanowi *summę* interesujących mnie zagadnień naukowych z zakresu starożytnej retoryki i jej recepcji u progu nowożytności, historii medycyny i filozofii. Korpus przeanalizowanych tekstów (*préface, proemium, avis au lecteur, introduction*) obejmuje dwieście liminariów napisanych w języku francuskim – prozą bądź wierszem – wydanych w latach 1528-1628 w Paryżu i Lyonie, dwóch ważnych ośrodkach drukarskich dawnej Francji. Celem badawczym było prześledzenie i wyodrębnienie właściwości naukowego dyskursu medycznego oraz zagadnień, które stanowiły jego istotę. Pierwsza część obejmuje problematykę paratektu jako wyjątkowej przestrzeni kreowania się podmiotu wypowiedzenia i porusza najważniejsze zagadnienia dotyczące osoby medyka jako autora tekstu. Druga część jest poświęcona kwestiom językowym i hermeneutyce tekstu medycznego, zagadnieniu *dispositio* oraz ustaleniu niezbędnych w przedmowach właściwości dyskursu medycznego (*perspicuitas* i *brevitas*). Trzecia część ogniskuje się wokół stosunku szesnasto- i siedemnastowiecznego medyka do tradycji i nowożytności.

### **Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych stanowiących wkład autora w rozwój dyscypliny naukowej oraz opis aktywności naukowej**

Opisane powyżej opracowanie krytyczne *Medei Pierre'a* Jacquelota [II.1.1] i jej wydanie nie byłoby możliwe bez wcześniejszej, wieloletniej pracy nad warsztatem naukowym, jego kompleksowym udoskonalaniem oraz bez pogłębiania wiedzy w innych obszarach dawnej kultury, literatury i sztuki. Podstawowy warsztat badawczy zawdzięczam w dużym stopniu mojej *Alma Mater*, w której przekazywano studentom wiedzę nie tylko z zakresu literaturoznawstwa, ale również historii idei. Interdyscyplinarna metoda pracy naukowej, jaką wyniosłam ze studiów doktoranckich na UŁ i w CESR oraz gromadzona i poszerzana już samodzielnie podczas licznych stypendiów i kwerend wiedzy, umożliwiły mi prowadzenie badań głównie nad czterema kierunkami badawczych zagadnieniami. Poniżej omawiam skrótowo ewolucję moich badań z zakresu recepcji Antyku w XVI i XVII wieku we Francji. Opublikowane prace, wchodzące w skład mojego dorobku naukowego – od obrony rozprawy doktorskiej w 2007 do czerwca 2021 roku pozwoliły mi osadzić główne osiągnięcie w szerszym kontekście badawczym. Prace powiązałam ze sobą tematycznie i uporządkowałam na płaszczyźnie trzech, pól badawczych. Są to 1) historia dawnej książki medycznej; 2) dawna medycyna i sztuka emblematyczna; 3) historia starożytnej medycyny i jej recepcja w szesnasto- i siedemnastowiecznej Francji.

#### **Ad 1) Historia dawnej książki medycznej**

Pośrednią kontynuacją prac badawczych nad doktoratem, których trzon stanowiły wstępy do francuskich traktatów medycznych (1528-1628)<sup>28</sup>, a bezpośrednim następstwem badań nad dawnymi tekstami drukowanymi, były w pierwszej kolejności pogłębione studia nad kulturą materialną. Zlokalizowanie paratektu w starodrukach, weryfikacja ich miejsca w kolejnych wydaniach, sygnatury, uwrażliwienie na warianty tekstu (*editio princeps* vs kolejne wydania), rozszyfrowywanie i analiza marginaliów w języku greckim i łacińskim, ustalanie proveniencji starodruków oraz ich

<sup>27</sup> M. Koźluk, *L'Esculape et son art à la Renaissance. Le discours préfaciel dans les ouvrages français de médecine 1528-1628*, Paris, Éditions Classiques Garnier, coll. *Études et essais sur la Renaissance sous la direction de Mireille Huchon, numéro collection*, 2012, 252 stron (ISBN 978-2-68124-0522-8, ISSN 2105-8814).

<sup>28</sup> *L'Esculape et son art à la Renaissance. Étude sur le discours préfaciel dans les ouvrages français de médecine 1528-1628* (384 s. + 124 s.) (Eskulap i jego sztuka w dobie renesansu. Studium o wstępach do francuskich traktatów medycznych 1528-1628).

właścicieli, migracje kolekcji, to ważne zagadnienia dla szesnastowieczniczki, redaktorki *in spe* wydania krytycznego dawnych tekstów naukowych.

Rozwijanie tej części warsztatu badawczego było możliwe już dzięki pierwszemu, miesięcznemu stypendium w Dublinie [zał. 4, pkt. 11]. Podczas tego pobytu znalazłam w zbiorach specjalistycznej biblioteki siedemnastowieczny rękopis greckiego traktatu Galena *De Ossibus*, będący wariantem tekstu medyka z Pergamonu, nieznanego dotąd badaczom. Rękopis wzbudził żywe zainteresowanie w środowisku historyków medycyny i rzucił nowe światło na problem transmisji tekstu Galena w XVI i XVII stuleciu w Europie. Odkrycie zaowocowało publikacją w języku angielskim, przygotowaną wspólnie z profesorem Jeanem-Paulem Pittionem (CESR, Tours, TCD College), *Editing Galen and Hippocrates in the Renaissance* [II. 1.2]<sup>29</sup> – katalogiem wystawy, w którym przedstawiłam historię typografii greckiej w Renesansie oraz dokonałam przeglądu najważniejszych szesnasto- i siedemnastowiecznych starodruków greckich i łacińskich medyków. W konsekwencji, miałam zaszczyt dokonać rok później uroczystego otwarcia wystawy w Worth Library (23.03.2007) i wygłosić w języku francuskim wykład na temat roli Galena i Hipokratesa w Renesansie. Wystawa znalazła uznanie przedstawicieli placówki polskiej w Dublinie (list gratulacyjny od Ambasadora RP w Dublinie Tadeusza Szumowskiego). Kolejne stypendium w wyspecjalizowanej bibliotece, The Mursh's Library w Dublinie [zał. 4, pkt. 11] pozwoliło mi na kontynuację badań z zakresu historii druku na podstawie świadectw francuskich lekarzy, uwiecznionych w przedmowach do ich tekstów [II.4.19]<sup>30</sup>, na wysunięcie nowych hipotez z zakresu historii wydania tekstu Galena z Pergamonu [II.4.16]<sup>31</sup> i na opracowanie kolekcji starodruków poświęconych popularnej w tamtym okresie chorobie – kile [II.2. 22]<sup>32</sup>. Wyniki badań nad ostatnim zagadnieniem miałam zaszczyt prezentować w 2008 roku w The Royal Society, Carleton House Terrace w Londynie [zał. 4, pkt. 7]. Największym jednak bibliograficznym wyzwaniem, które podjęłam na gruncie badań nad starodrukami już w kraju, była praca nad medycznym księgozbiorem klasztoru oo. Karmelitów w Krakowie. Dzięki archiwście doktorowi Szymonowi Suleckiemu mogłam rozpocząć analizę nieopracowanego księgozbioru Antona Schneebergera, szwajcarskiego uczonego, który przybył do Krakowa w połowie XVI wieku [II.4.12]<sup>33</sup>. Rozpoczęte w 2012 roku studia nad kolekcją medyka zaowocowały publikacjami na temat egzemplarzy znajdujących się w klasztorze, które przygotowałam sama [II.4.3]<sup>34</sup> bądź ze specjalistką o światowej renomie, prof. Danielle Gourevitch (École Normale Supérieure w Paryżu) [II.4.7]<sup>35</sup>. Podsumowując, rezultatem badań z zakresu historii dawnej książki medycznej jest 7 publikacji (4 prace autorskie, 3 we współautorstwie).

<sup>29</sup> M. Koźluk, *Editing Galen and Hippocrates in the Renaissance. An Exhibition of Sixteenth-Century Editions in the Library of Edward Worth (1678-1733), assisted by Jean-Paul Pittion*, Dublin, The Edward Worth Library de Dublin, 2007 (ISBN 978-0-9555712-0-6) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

<sup>30</sup> M. Koźluk, « La *fabrica* du livre médical à la Renaissance : fascination et déception du médecin devant l'imprimé », *Collectanea Philologica* XIII, Wydawnictwo Leksem, 2010, s. 57-75 (ISSN 17-33-03 19 ; ISBN 978-83-60178-88).

<sup>31</sup> M. Koźluk, « Une mystérieuse édition de Galien : les *Opuscula varia* édités par Théodore Goulston et Thomas Gataker (Londres, 1640) », współautorstwo z J.-P. Pittion, *Revue d'Histoire des Textes*, Brepols Publishers, t. V, 2010, s. 295-308 (ISSN 0373-6075) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

<sup>32</sup> M. Koźluk, « Syphilis (*Morbus Gallicus*) in print before 1733: the Worth Collection, Dublin », in *The Alchemy of Medicine and Print. Acts of the International Colloquium at the Royal Society in London*, (ed.) Danielle Westerhof, Dublin, Four Courts Press, 2010, s. 145- 160 (ISBN 978-1-84682-228-5).

<sup>33</sup> M. Koźluk, « Une petite perle de Cracovie : la bibliothèque médicale d'Anton Scherberger (1530-1581) », współautorstwo z Szymonem Suleckim, *Histoire des sciences médicales. Organe officiel de la Société Française d'Histoire de la médecine*, t. XLVI, n° 4, 2012, s. 441-452 (ISSN 0040-8888) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

<sup>34</sup> M. Koźluk, „Reading and annotating Galen between 1515-1531: on some Latin Galen editions in the library of the Carmelites in Cracow”, *Studia Ceranea, Journal of the Waldemar Ceran Research Centre for History and Culture of the Mediterranean Area and South-East Europe*, 2019, 9, s. 277-298 ISSN : 2084-140X ; e-ISSN : 2449-8378 (DOI: 10.18778/2084-140X.09.15).

<sup>35</sup> M. Koźluk, « Un Exemplaire du Dioscoride édité par J. Goupyl (1549) dans la bibliothèque d'Anton Schneeberger (1530-1581) », współautorstwo z Danielle Gourevitch, *Supplément de la revue. Histoire des sciences médicales*, 2015, n° 1, s. 14-21 (ISSN 0440-8888) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

## Ad 2) Dawna medycyna i sztuka emblematyczna

Renesansowe *translatio studii* polegało przede wszystkim na przyswajaniu starożytnej mądrości. Pośród innych dziedzin także i antyczna symbolika stawała się przedmiotem komentarzy, refleksji i interpretacji. Słowu pisanemu towarzyszył w tym często obraz, na którym najdrobniejsze nawet szczegóły mogły otrzymać przenośne znaczenie. Szesnasto- i siedemnastowieczna literatura medyczna pełna jest aluzji do obrazów, symboli, alegorii. Aby móc w pełni odczytać sens dawnego tekstu medycznego, konieczne było rozszerzenie mojego warsztatu badawczego o znajomość odrodzeniowych dzieł ikonograficznych (*Hypneromachię Poliphila*, *Ikonologię* Cesarego Ripy; encyklopedie, kompendia symboli i hieroglifików autorstwa Vincenzo Cartariego, Fillippo Picinelliego, Antoniego Ricciardiego, Nicolasa Caussina) oraz pogłębienie wiedzy z zakresu szesnasto- i siedemnastowiecznej *ars emblamatica*. Rezultatem badań w tym zakresie jest 14 publikacji (4 artykuły autorskie, 2 artykuły we współautorstwie, 7 rozdziałów w monografii, 1 rozdział we współautorstwie), które uwzględniają istotne z punktu widzenia współczesnych badań problemy teorii i pograniczności gatunków symbolicznych (*hieroglyphicum*, *emblemata*, *symbolum*) oraz praktykę recepcji źródeł emblematycznych we francuskim piśmiennictwie medycznym XVI i XVII wieku.

Pośród wielu traktatów naukowych z epoki, zawierających cytaty i aluzje do emblematów, znajdowała się interesująca mnie od dawna *Medea* Pierre'a Jaquelota. Ponieważ jest to książka z zakresu medycyny, wszelkie nawiązania do źródeł ikonograficznych wydawały mi się szczególnie istotne i warte wstępnej analizy filologicznej. To im poświęciłam artykuł [II.4.26]<sup>36</sup> dotyczący cytatów, przy których medyk podaje źródło (aluzje *explicite*), a następnie fragmentów, którym co prawda nie towarzyszy wzmianka bibliograficzna, ale które najprawdopodobniej zostały zapożyczone także z tego samego zbioru emblematów Alciata (aluzje *implicite*). W wyniku badań udało mi się odnaleźć nie tylko zapożyczenia konkretnych łacińskich wersów czy rycin włoskiego humanisty, ale również ustalić konkretne, paryskie, dwujęzyczne wydanie, z którego medyk wielokrotnie korzystał redagując swoją kompilację. W drugim artykule [II.2.23]<sup>37</sup> wykazałam erudycję Pierre'a Jaquelota i przeanalizowałam liczne zapożyczenia z literatury greckiej i rzymskiej. Cytat, ukryta lub jawna aluzja, przykład etyczny lub narracyjny zachęcają odbiorcę do uważnego zgłębiania *Medei* oraz urozmaicają dyskurs zgodnie z wymogami ówczesnej retoryki. Są motorem barokowej stylistyki Jaquelota, przykładem literackości reprezentatywnej dla przechodzenia od *bonnes lettres* do *belles lettres*, które dokonało we Francji się na przełomie XVI i XVII stulecia.

Emblemat, to specyficzny gatunek cieszący się w XVI-XVII wieku wielką popularnością. Obraz i słowo ściśle się tam ze sobą wiązały, tworząc organiczną, nierozzerwalną całość. Ten pierwszy, działając na wyobraźnię, przedstawiał myśl w sposób prosty pod względem środków wyrazu, a zarazem wystarczająco enigmatyczny, by wymagać dopełnienia w postaci komentarza słownego, który miał na celu odkrycie zakodowanego sensu przenośnego. Częstym elementem w owych komentarzach są liczne odwołania do *auctores* i ich niekwestionowanej wówczas mądrości. Kolejnym ważnym etapem było więc dla mnie przesłedzenie wszelkich odwołań do autorytetów medycznych (Hipokratesa, Galena, Awicenny), ale również Gajusza Pliniusza Sekundusa i kluczowego dla farmacji dzieła, *Historii Naturalnej* [II.4.14]<sup>38</sup>. Opierając się na zbiorach emblematów dwóch lekarzy z epoki (Hadrien du Jong [Hadrianus Iunius] i Louis de Caseneuve [Lodovico Casanova]), uprawiających emblematykę, przeanalizowałam konteksty, w jakich cytowali oni swojego mistrza oraz księgi i

<sup>36</sup> M. Koźluk, « Emblematy Andrea Alciata w *Medei* Pierre'a Jaquelota », *Meander*, n° 5-6, 2005-6, s. 461- 479 (ISSN 0025-6285).

<sup>37</sup> M. Koźluk, « La *Médée* de Pierre Jaquetot : médecine et culture humaniste, thérapeutique des passions », z J. P. Pittion, in *50<sup>e</sup> Actes du Colloque International d'Études Humanistes : Pratique et pensée médicales à la Renaissance*, Centre d'Études Supérieures de la Renaissance (Tours), (édit.) Jaqueline Vons, Paris, De Boccard-Diffusion, 2009, s. 187-200 (ISBN 978-26915634-12-9) mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

<sup>38</sup> M. Koźluk, « Si Plinio credimus... » – citer Pline et peindre son autorité en image », *Pline à la Renaissance. Archives Internationales d'Histoire des Sciences* (ARIHS 2011, 1-2), *Revue de l'Académie Internationale d'Histoire des Sciences*, Turnhout, Brepols, vol. 61, n° 166-167, juin-décembre 2011, s. 319-329 (ISSN 0003-9810).

fragmenty *Historii Naturalnej* najczęściej cytowane. Wykazałam tym samym ewolucję w zakresie recepcji wiedzy samego Pliniusza na przestrzeni pięćdziesięciu lat, okresu, który dzielił wydania zbiorów emblematów obu medyków.

W dawnych tekstach medycznych bardzo często znaleźć można odwołania do wielu mitologicznych postaci, które ściśle związane są ze sztuką Eskulapa. Pierwszą z nich jest bez wątpienia Herkules. Kluczowym z mojej perspektywy zagadnieniem było więc przeanalizowanie motywów i wątków herkulejskich w kompendiach symboli i zbiorach emblematów. Dodatkowym motywem do podjęcia badań nad zbiorami francuskojęzycznych emblematów była również wzmianka Jerzego Banacha, który w erudycyjnej książce (*Hercules Polonus. Studium z ikonografii sztuki nowożytnej*, Warszawa 1984) stwierdzał, że „brak opracowania, które przynosiłoby wyjaśnienie wielości interpretacji Herkulesa na gruncie francuskim” (s. 94). Starożytny heros i jego życie byli wdzięcznym źródłem dla alegorycznej wykładni emblematów. Wydawało się wstępnie, że postać Herkulesa powinna była na ogół kojarzyć się z odważnym pyszałkiem, nieustraszoną zabijaką czy szalejącym po zabójstwie dzieci ojcem. Szesnasto- i siedemnastowieczna *ars emblematica* zaczyna przedstawiać starożytnego herosa w subtelniejszym, jeśli nie w wyidealizowanym świetle. Wahający się młodzieniec, który jednak dokonuje mądrego wyboru (*Hercules in bivio*), prowadzący tłum dzięki sztuce mowy (*Hercules Gallicus*), idealny władca (*Gallicus, Germanicus, Polonus*) czy opiekun sztuk (*Musarum ductor*), Herakles stanowił, jak starałam się pokazać w swojej pracy [II.2.20]<sup>39</sup>, szeroki temat dla ikonografii XVI i XVII wieku. Przypisane Heraklesowi prace fizyczne zaczęły symbolizować intelektualny trud uczonego humanisty (Erazm), co więcej, Herkules stał się również wzorem dla innych zawodów. Szesnastowieczni lekarze, na przykład, chętnie widzieli siebie samych jako ucieleśnienia Herkulesa, *Hercules medicus*.

Drugą ważną emblematyczną postacią dla dawnej medycyny, a w szczególności farmacji, była Kirke. Heroína po rodzicach, córka boga Heliosa i Okeanidy Perseis, Kirke, uchodzi w historii literatury już to za „boginię z wyspy Ajaj”, już to za „słynną czarodziejkę”, a niekiedy wręcz za „boginię-czarownicę”. Określana jako „znająca wiele ziół” oraz jako „czarodziejka”, uznana została za znawczynię teologii magów, podejmującą różne praktyki magiczne. W kolejnej pracy [II.2.13]<sup>40</sup> starałam się przeanalizować ewolucję przedstawienia Kirki jako tej, która prowadzi rytuał oczyszczający, znany wyłącznie wtajemniczonym. Badania te pozwoliły udowodnić, że mit Kirki znacznie ewoluował i dostosowywał się do nowego systemu kulturowego, ale również, że samo pojęcie magii zmieniało się i stopniowo poszerzało swój zakres pojęciowy. Obraz Kirki, jaki maluje się nam u progu epoki nowożytnej, został stworzony głównie przez dwa starożytne epizody przekazane nam przez Homera i Apolloniosa z Rodos. To właśnie one, a właściwie ich synteza (zioła, metamorfoza postaci-ofiar, krew, tajemnicze słowa, libacje, jasnowidzenie), zaważyły na ukształtowaniu się wyobrażenia Kirki w nowożytnej świadomości i spowodowały, że stała się ona bez wątpienia archetypem późniejszej czarownicy. Co więcej, w świadomości zbiorowej, ta potężna bogini zdobędzie w XVI wieku nową twarz i będzie utożsamiana w moralizatorskiej emblematyce z nierządnicą, która również będzie wiązać umysły mężczyzn, ale tym razem wyłącznie dzięki swojej erotycznej mocy.

W dawnej medycynie odnajdujemy nie tylko przypisane jej postaci, ale również charakterystyczne dla niej rośliny, takie jak mandragora czy mak. W kolejnej pracy [II.4.9]<sup>41</sup> skupiłam się nad problematyką *imaginarium* kwiatu maku od Antyku do XVII wieku. Starożytne mity związane z tą rośliną stanowiły bardzo często inspirację dla autorów emblematów w XVI i XVII wieku. W pierwszej kolejności pochyliłam się więc nad antycznymi wyobrażeniami maku jako kwiatu

<sup>39</sup> M. Koźluk, „*Biuium uirtutis et uitii – ethos Herculese w XVI i XVII-wiecznej ars emblematice*”, in *Prace Herkulesa – człowiek wobec wyzwań, prób i przeciwności*, (red.) Maria Cieśla-Korytowska, Olga Płaszczewska, (seria Komparatystyka polska. Tradycja i współczesność), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 59-73 (ISBN 978-83-233-3341-8).

<sup>40</sup> M. Koźluk, „Kielich Kirke – moc starożytnej „czarodziejki””, in *Czary, alchemia, opętanie w kulturze na przestrzeni stuleci. Studia przypadków*, (red.) Joanna Pietrzak-Thébault, Łukasz Cybulski, , Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2015, s. 69-80 (ISBN 978-83-65224-74-3).

<sup>41</sup> M. Koźluk, « Mak hieroglifem zapomnienia », *Acta Uniuersitatis Lodzjensis, Folia Romanica n° 8 Pamięć i Zapomnienie w dawnych literaturach romańskich*, (édit.) Katarzyna Anna Kula, Witold Konstanty Pietrzak, Oficyna Wydawnicza Leksem, 2013, s. 19-36 (ISSN 1505-9065).

związanego z Cererą, Larami i Geniuszem, utożsamianego z dobrym wydarzeniem (*Bonus Eventus*). Istotą badań stanowiło wykazanie paraleli, jakie istnieją między makiem przynoszącym sen (*papaver somniferum*), będącym atrybutem boga Snu (*Hypnos*), który muskał śmiertelników kwiatem maku, gdy obdarzał ich snem, a makiem utożsamianym z letejskim zapomnieniem (*papaver letheum*), który postrzegany był jako atrybut bliźniaczego brata Snu, Śmierci (*Thanatos*). W mojej pracy nie zabrakło również medycznego aspektu zastosowania tej rośliny, z której już starożytni pozyskiwali wywar, cenne opium, *remedium* na wszystkie bóle.

Z emblematu, a właściwie z jego *picture* możemy czytać jak z książki. Aby poprawnie ją zinterpretować, trzeba znać kod – alfabet. Podobnie jest z emblematem – wyłącznie znajomość symboliki przedstawionych elementów gwarantuje prawidłowe odczytanie jego treści. W swojej następnej pracy [II.2.16]<sup>42</sup> starałam się udowodnić, że szesnasto- i siedemnastowieczne emblematy w pełni zasługują jako gatunek na miano „intertekstualnej biblioteki”, w której kolekcjonuje się, interpretuje i przetwarza intelektualne zdobycze dawnych *auctores*. Podobnie jak w rzeczywistych gabinetach osobliwości, cieszących się w XVI i XVII wieku ogromną popularnością, również i zbiory emblematów, a zwłaszcza te tematyczne, stają się kuriozalnym repozytorium wielu przetworzonych poglądów, które niewątpliwie świadczą nie tylko o erudycji autorów, ale także o ich wyjątkowej wyobraźni. W artykule na temat emblematu jako „intertekstualnej biblioteki” pokazałam 1) w jaki sposób siedemnastowieczni autorzy przetwarzali myśli starożytnych medyków i filozofów (Galen, Arystoteles, Hipokrates, Pliniusz, Avicenna) oraz poetów (Anakreont, Tibullus, Marcjalis, Wergiliusz), które miały ilustrować ich tezy naukowe; 2) w jaki sposób tłumaczą i interpretują czytelnikowi starożytną wiedzę; 3) w jaki sposób wreszcie upowszechnią oni swoje „intelektualne kolekcje” za pomocą symboli, retoryki wizualnej oraz sztuki mnemotechnicznej.

Tak jak karty ksiąg zapełniają naszą wyobraźnię, podobnie i emblematy odznaczają się naturalną skłonnością do wyściełania pamięci czytelnika mnemotechnicznymi obrazami. Bowiem pamięć rzeczy (*memoria rerum*) przywołuje pamięć słów (*memoria verborum*). Po przeczytaniu komentarza, jedno spojrzenie na rycinę emblematu otwiera w pamięci czytelnika dziesiątki stron z innych książek, tworząc w ten sposób gęstą sieć intertekstualnych zależności. Zapamiętywanie ikonograficznych szczegółów nie byłoby możliwe bez odwołania się do sztuki pamięci. Powiązania między emblematem a mnemotechniką stanowiły kolejne etapy mojej pracy nad dawną sztuką wizualną. Bogatym źródłem stały się dla mnie emblematy medyczne siedemnastowiecznego jezuita Lodovica Casanova (1577-1627) zatytułowane *Hieroglyphicorum et medicorum emblematum dodekakrounos* i opublikowane w Lyonie, w oficynie Paula Frelona, w 1626 roku. Jest to wyjątkowy zbiór z uwagi nie tylko na swoją niepowtarzalność (tylko jedno wydanie), ale również ze względu na cechującą go spójność tematyczną. Jest on również jedynym na przestrzeni blisko dwustu lat, od pierwodruku dzieła Andrea Alciato (1531) do ok. roku 1700 (zmarł emblematyki), zbiorem dwunastu emblematów całościowo poświęconym dawnej medycynie. Odpowiadają one klasycznemu podziałowi tej nauki na siedem rzeczy naturalnych, sześć nienaturalnych i trzy przeciwko naturze, dokonanemu przez Galena i obowiązującemu w Europie aż do XVII wieku. Wart podkreślenia jest też aspekt mnemotechniczny zbioru. Tekst łaciński jest szczególnie także z uwagi na pomysłowość autora, polegającą na przywoływaniu na obrazie dobranych z dbałością przedmiotów, które mają kształtować u odbiorcy wyobrażenia mnemoniczne, ułatwiające przyswajanie wiedzy. W pionierskiej w tym zakresie pracy [II.4.6]<sup>43</sup> przeanalizowałam szczegóły czterech emblematów poświęconych typom humoralnym (sangwinik, choleryk, flegmatyk, melancholik), przygotowałam szczegółową listę elementów ikonograficznych, które miały wyobrażać konkretne cechy temperamentów zaczerpnięte z teorii czterech tetrad Galena oraz odnalazłam ich antyczne źródła. Sporządziłam tym samym oryginalne repozytorium symboli, bestiariusz oraz galerię emblematycznych postaci, których specyfika wywodzi się z antycznej i średniowiecznej myśli medycznej. *Emblemata medica*

<sup>42</sup> M. Koźluk, „Intertekstualna biblioteka”, in *Pismo, lektura, biblioteka w dawnych literaturach romańskich*, (red.) Anna Rzepka, Dorota Pudo, Magdalena Warna, Collegium Columbinum, Kraków 2014, s. 297-307 (ISSN 1895-6067, ISBN 978-83-7624-136-4).

<sup>43</sup> M. Koźluk, « Une *Imaginotheca* curieuse : les *emblemata medica* de Louis de Caseneuve » (A strange *imaginotheca* by *Louis de Caseneuve*), *Histoire des sciences médicales. Organe officiel de la Société Française d'Histoire de la médecine*, t. L, n° 3, 2016, s. 277-288 (ISSN 0040-8888).

Caseneuve'a posłużyły mi także w pracy nad zagadnieniem z pogranicza sztuki emblematycznej, medycyny i literatury. W artykule napisanym we współautorstwie z Witoldem Konstantym Pietrzakiem [II.4.8]<sup>44</sup> zestawiałam i porównywałam dwóch lekarzy-humanistów, którzy żyli i tworzyli w pierwszej połowie XVII wieku. Interesując się jednocześnie literaturą i medycyną, pozostawili oni po sobie dzieła ukazujące jedność różnych składników kultury tamtego okresu. Choć specjalizowali się w różnych gatunkach literackich, w satyrze i w emblemacie, to obaj wykorzystali teorię czterech płynów ustrojowych w oryginalny i właściwy sobie sposób. Pierwszy z nich, Thomas Sonnet de Courval (1577-1627), zastosował tę teorię w kontekście tradycyjnego sporu o kobietę do wyjaśnienia konfliktów małżeńskich, dając po raz pierwszy nie wartościującą, lecz naukową ich wykładnię. Drugi z autorów natomiast, Louis de Caseneuve, twórca wspomnianych wcześniej *emblemata medica*, starał się uwypuklić dominujące cechy każdego z czterech temperamentów po to, aby za pomocą alegorii i mnemotechniki ułatwić zapamiętanie nadal, według niego, aktualnej doktryny fizjologicznej. Utwory tych dwóch humanistów stanowią tym samym interesujący przykład przenikania medycyny do sztuki literackiej w epoce późnego Renesansu. *Emblemata medica* Caseneuve'a posłużyły mi także w pracy nad zagadnieniem z pogranicza sztuki emblematycznej i retoryki: miejscem i funkcją zwięzłości (*brevitas*) w emblemacie medycznym [II.2.9]<sup>45</sup>. Wykazałam w niej, że owa cecha struktury dyskursu miała ogromny wpływ na przekazywanie wiedzy naukowej, począwszy od budowy samego emblematu – obraz (*ikon / pictura*) oraz część słowna (*epigram / lemma*) – po przepełniony mnemotechnicznymi skojarzeniami komentarz. Tym sposobem ideał *brevitas* miał przyciągać adeptów medycyny oraz ułatwiać im, w sposób skuteczny i miły (*docere et delectare*), przyswajanie i zapamiętywanie obszernej wiedzy medycznej. Zagadnieniu *brevitas* poświęciłam też artykuł napisany we współautorstwie z Jadwigą Czerwińską [II.4.22]<sup>46</sup>, w którym starałam się wykazać potencjał estetyczny, retoryczny i dydaktyczny sentencji jednego z największych tragików, Eurypidesa. W omawianej pracy analizie zostały poddane główne źródła, z których humaniści czerpali starożytne sentencje (*florilegia, flores, margueritae, ars dictaminis, zbiory loci communes, zbiory emblematów*) w kontekście trzech ważnych publikacji: stosunkowo szybki pierwodruk wszystkich tragedii poety; wydanie *Adagiów* Erazma z Rotterdamu oraz ukazanie się *Aristologii Euripidea* (1559).

Od roku 2010 współpracuję z badaczami, którzy prezentują swoje odczyty na corocznych Spotkaniach Specjalistów Dawnych Literatur Romańskich (SSDLR). Emblematyka XVI i XVII wieku posłużyła mi za cenny materiał źródłowy, aby pochylić się nad różnymi zagadnieniami, których tematyka łączyła się z innymi zainteresowaniami dotyczącymi kulturowego i literackiego życia epoki Renesansu. W pierwszej kolejności podjęłam problem tzw. kwestii kobiecej w dawnych epokach. Z jednej strony emblematy przekazywały poglądy dawnych autorytetów medycznych, teologicznych i prawniczych na kwestię kobiecej natury, z drugiej zaś ze względu na wpisaną w gatunek funkcję moralizatorską eksponowały wady niewieście w nader jaskrawym świetle. Mnemotechniczny obraz pomagał czytelnikowi we właściwym odczytaniu tekstu, który często był wyjaśniany w licznych komentarzach odautorskich. Wpisując się w nurt badań Sary F. Matthews Grieco, w swoim artykule [II.2.10]<sup>47</sup> dowiodłam, że w dawnej sztuce emblematycznej ikonograficzna postać niewiasty

<sup>44</sup> M. Koźluk, « Au Carrefour de la médecine et de la littérature : Thomas Sonnet de Courval et Louis de Caseneuve », we współautorstwie z W. K. Pietrzakiem, *Acta Universitatis Lodzianis, Folia Romanica*, n° 9 *Pluralité des cultures, chances et menaces*, (édit.) Justyna Giernatowska, Witold Konstanty Pietrzak, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2014, s. 31-44 (ISSN 1505-9065) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

<sup>45</sup> M. Koźluk, « L'Efficacité de la forme brève dans l'emblème médical au XVII<sup>e</sup> siècle », in *Stratégies et pouvoirs de la forme brève*, (édit.) Élisabeth Gavaille, Philippe Chardin, Paris, Édition Kimé, 2017, s. 155-168 (ISBN 978-2-84174-800-6).

<sup>46</sup> M. Koźluk, « Quicquid in Euripide, tragicorum principe, memorabile est » – sentencje i gnomy Eurypidesa oraz ich recepcja w szesnastym wieku », współautorstwo z Jadwigą Czerwińską, *Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae* XVIII, 2008, s. 353-375 (ISBN 978-83-232-1957-6, ISSN 0302-7384) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

<sup>47</sup> M. Koźluk, „Żółw, pantofel, wrzeczono i klucze” – o idealnej kobiecie w szesnastowiecznej *ars emblematice*, in *Od Mistyczki do komediantki. Kobiety Europy epok dawnych – źródła i perspektywy*, (red.) J. Godlewicz-Adamiec, P. Kociumbas, M. Sokołowicz, Instytut Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 135-145 (ISBN 978-83-899198-3-0).



przybierała zdecydowanie negatywne konotacje. Płeć żeńska, predestynowana z natury do zła, figurowała już to jako alegoria siedmiu grzechów głównych (*Luxuria, Vanitas, Ira, Avaritia, Superbia, Invidia, Acedia*), już to jako symbol diabolicznej mocy szatana, niezgody, kłótni, wojny, gadulstwa. Pochylając się nad obszernym korpusem zbiorów emblematów, starałam się tym razem zastanowić nie nad znaczeniem alegorycznym postaci kobiecej, lecz nad tym, które z negatywnych cech płci pięknej autorzy emblematów upodobali sobie w szczególności oraz w jaki sposób korzystali z retoryki wizualnej i sztuki mnemotechnicznej, aby propagować wśród potencjalnych czytelniczek wzory zachowań idealnej kobiety i przykładnej małżonki. Okrutna, niebezpieczna, ciekawska, leniwa, niestała, lubieżna, sprytna, to niektóre z niewieścich wad, piętnowanych przez szesnastowieczną *ars emblematica*. W podsumowaniu podkreśliłam, że obraz kobiety, który wyłania się z dawnych emblematów, nie grzeszy postępowością. Przeciwnie, utrwała on tradycyjną wizję białogłowy, co pewnie wynika z ortodoksyjnej umysłowości autorów, ale także z właściwości samego emblematu jako gatunku literackiego. Sięgając korzeniami do parenetycznych dzieł starożytnej Grecji i Rzymu, emblemat właśnie głównie stamtąd czerpał liczne inspiracje i *exempla*. Jeśli więc szesnastowieczna emblematyka przyczyniała się do rozpowszechniania i utrwalania odwiecznych mizoginistycznych stereotypów, to jednak nade wszystko starała się nauczać i w przyjemnej a, co za tym idzie, przystępnej formie wpajać czytelnikom płci obojga wzory kobiecych zachowań obowiązujących w ówczesnym społeczeństwie.

Druga praca napisana również w ramach Spotkań Specjalistów Dawnych Literatur Romańskich dotyczyła alegorii sekretu w sztuce ikonograficznej XVI i XVII wieku [II.4.3]<sup>48</sup>. Tym razem, szczegółowo przeanalizowałam wizualny gest Harpokratesa (*signum harpocraticum*), boga milczenia oraz tajemnicy. To egipsko-greckie bóstwo znane było w dawnej sztuce ikonograficznej w różnych wariantach i przedstawiane z charakterystycznym ułożeniem palca prawej ręki na ustach, oznaczającym milczenie; w lewej zaś dzierżyło poświęconą mu brzoskwinię, owoc, któremu od Antyku przypisywano wiele znaczeń. Pośród nich symbolika ciszy wpisywała się najbardziej w kontekst znaczeniowy boga milczenia. Kolejni autorzy szesnastowiecznych zbiorów kompendiów i hieroglifików (Johanes Goropius Becanus, Antonio Riccardo Brixiano) dodawali nowe znaczenia, nadal jednak podkreślając zgodnie i niezmiennie jego podstawowy sens – ciszę i nakaz milczenia. Ostatnia praca przygotowana w ramach Spotkań Specjalistów Dawnych Literatur Romańskich związana była z anatomią ludzkiego ciała oraz z jego idealnymi proporcjami na przykładzie antycznych posągów, z których mimo upływu czasu nadal emanuje, jak powiedział Filostrat w *Obrazach*, magiczna jasność (*σαφήνεια*) i siła (*ἐνάργεια*) [II. 2.1]<sup>49</sup>. W swoim artykule zebrałam i przeanalizowałam zachowane w literaturze greckiej i rzymskiej fragmenty przedstawiające nieobyčajną miłość do posągów i związanych z nią aktów seksualnych (Lukian, Elian, Atenajos, Klemens Aleksandryjski, Pliniusz, Arnobiusz), a także odtworzyłam katalog swoistych wielbicieli posągów (Aleksander Wielki, Kaligula, Neron, Brutus, Tyberiusz, Orator Hortensjusz, Gajusz Celestiusz). Na koniec sporządziłam spis odnotowanych przez starożytną literaturę przypadków agalmatofilii. W podsumowaniu wykazałam przyczyny takich zachowań i ich ocenę z perspektywy medycyny, moralności ojców Kościoła i antropologii kulturowej.

#### Ad. 4) Historia starożytnej medycyny i jej recepcja w szesnasto- i siedemnastowiecznej Francji

Równie pasjonującym mnie kierunkiem badawczym stały się zagadnienia związane *stricte* z historią starożytnej medycyny i jej recepcją we Francji XVI i XVII wieku. Zainteresowania w tym zakresie zaowocowały 14 pracami (5 artykułami naukowymi i 9 rozdziałami w monografiach), które

<sup>48</sup> M. Koźluk, «Alegoria Sekretu w szesnasto- i siedemnastowiecznej sztuce ikonograficznej», in *Dawne Literatury Romańskie. W świecie tolerancji i nietolerancji, zagadek i tajemnic*, (red.) Maja Pawłowicz, Tomasz Wysłobocki, Universitas, Kraków 2018, s. 89-100 (ISBN 97883-242-3525-4; e-ISBN 97883-242-2942-0).

<sup>49</sup> M. Koźluk, «Agalmatofilia – o miłości inaczej», in *Miłość, przyjaźń, pożądanie w dawnych literaturach romańskich*, (red.) Joanna Pietrzak-Thébault, Beata Spieralska-Kasprzyk, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 13-29 (ISBN 978-89-8090-864-2; E-ISBN 978-83-8090-865-9).

obejmują rozważania z zakresu nozologii, rozwoju myśli medycznej, form praktyki lekarskiej oraz zdrowia człowieka (higiena, dietetyka) w aspekcie historycznym.

W kontekście historii chorób interesowało mnie prześledzenie dolegliwości wybranych organów ludzkiego ciała, przy czym ludzkie ciało było od Antyku wyraźnie zhierarchizowane na to lepsze (męskie) i to gorsze (kobiece), niewarte większej uwagi. Kobieta, jako byt „zimny i wilgotny”, według teorii humoralnej, stanowiła drugorzędne pole dociekań medyków, z pewnym wyjątkiem jednak w zakresie anatomii. Narządy kobiece, ukryte głęboko w jej ciele i będące odwrotnością organów męskich (układ rozrodczy, a w szczególności tzw. część nieparzysta, macica) nurtowały tęgie umysły naukowe. W pierwszej ze swoich prac z zakresu anatomii kobiecego ciała [II.4.1]<sup>50</sup> skupiłam się wszelako na częściach widocznych, na piersiach (*sinus, mamma*). To szczególne miejsce na mapie niewieściego ciała, które znane było dobrze nie tylko dzięki kontrastownym motywom w sztuce malarskiej (*Venus Victrix vs Virgo lactans*), ale również literaturze (np. *Blason du beau tétin* autorstwa Clémenta Marota). Traktaty z dziedziny anatomii (Fabrizi d'Acquapendente, 1533-1619), pediatrii (Simon de Vallambert), chirurgii (Ambroise Paré (1510-1590) czy ginekologii (Louise Bourgeois, 1563-1636), zawierają wiele cennych informacji na temat budowy samej piersi, chorób, ich etiologii i patogenez. Stanowią również cenne świadectwo w dyskusji medyków na tematy wówczas kontrowersyjne, tj. karmienie piersią, powstawanie mleka (*lac quomodo fit*) czy sposobów leczenia wielu dolegliwości związanych z karmieniem bądź chorobami (cysty, guzy, rak). Przy czym, warto podkreślić fakt, że polemiczne teorie i dyskusje lekarzy mają zawsze bogato zarysowane tło społeczne i, co ciekawe, zawierają elementy wpisujące się w szerszy krąg badań tzw. sporu o kobietę (*querelle de femmes*), wątek znany dobrze na gruncie badań literackich.

W kolejnej pracy, będącej kontynuacją moich wcześniejszych badań z zakresu arystotelejskiego modelu hierarchii zmysłów, poruszyłam zagadnienia związane z ich zaburzeniem [II.2.17]<sup>51</sup>. Uznawane za receptory świata zewnętrznego duszy, najlepszej części dualistycznego człowieka, zmysły były w dawnej medycynie traktowane w szczególny sposób. Można było je łatwo omamić, już to złudnymi obrazami, już to zbyt wdzięcznie brzmiącymi dźwiękami. Dotyk i smak można równie szybko oszukać miękkością tkanin czy symfonią przypraw i trunków. Pozostawały więc w naszym ciele całkowicie bezbronne i narażone bez przerwy na kłamliwe bodźce świata zewnętrznego. Medycy (Jourdain Guibelet, André du Laurens, Joseph du Chesne) często ostrzegają przed tworzącymi się wtedy złudzeniami (*phantasma*) i tworzą obszerne katalogi patologicznych zaburzeń wzroku, słuchu, smaku czy dotyku.

Narządy zmysłów są ściśle powiązane z układem nerwowym i ludzkim umysłem. Ten jednak jest również narażony na wszelkiego rodzaju dolegliwości. Dzięki współczesnej medycynie i psychologii poznaliśmy podstawowe zasady funkcjonowania umysłu, lecz nadal pewne zagadnienia, takie jak źródło szaleństwa czy depresji stanowią wyzwanie dla neurologów i psychologów. W dawnej medycynie, etiologię tego typu chorób przypisywano złym proporcjom czterech płynów ustrojowych, a zwłaszcza nadmiarowi czarnej żółci, *atra bilis*. To ona była odpowiedzialna za melancholię, najpoważniejszą chorobę duszy, której poświęciłam dwa istotne artykuły oraz jeden przekład na język polski. Hipokrates był pierwszym, który zdefiniował melancholię; w aforyzmie 23 z VI księgi *Aforyzmów* w zwięzły sposób podał on najprostsza, klasyczną definicję choroby: „Jeżeli lęk i smutek trwają długo, jest to melancholia”. Asklepiades z Bityni (cytowany wg Celsusa, *De arte medica*, III, XVIII) oraz Soranus z Efezu (cytowany wg Caeliusa Aurelianus, *De morbis acutis et chronicis*, I, VI, 180–184) uzupełniają opis choroby kolejnymi szczegółami. Asklepiades uważał melancholię za rodzaj przedłużającego się szaleństwa, bez gorączki, któremu towarzyszył smutek; Soranus natomiast

<sup>50</sup> M. Koźluk, « Le Sein de la femme aux yeux des médecins français aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles », *Medicina nei Secoli, Arte e Scienza. Journal of History of Medicine and Medical Humanities*, (édit.) Valentina Gazzaniga, Sapienza University of Rome, 33/ 1 (2021), s. 145-170. Swoje rozważania na temat układu rozrodczego zawarłam w innych pracach, których jednak nie omawiam w autoreferacie, ponieważ są one złożone do druku (« Tota mulier in utero » : la matrice aux yeux des médecins français aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles », in *L'Uterus, de l'organe aux discours* w Rennes oraz « L'Appareil génital féminin : les *emblemata medica* de Louis de Caseneuve (1626) », in *Représenter le sexe féminin : Images et imaginaires, 16-21 siècles*, w Vancouver).

<sup>51</sup> M. Koźluk, « Tyrans et bourreaux de la raison » : Le dérèglement et la dégénérescence des sens aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles, in *Le Débat des cinq sens de l'Antiquité à nos jours*, (édit.) Géraldine Puccini, *Eidolon* n° 109, Bordeaux, Presses Universitaires de Bordeaux, 2013, s. 287-302 (ISSN 0242-5300, ISBN 979-10-91052-09-2).

bezwzględnie zabraniał leczenia melancholii aloesem lub absyntem. Z kolei Rufus z Efezu, choć zachowany tylko w niewielkich fragmentach, wnosi do historii medycyny kolejne elementy klinicznego opisu melancholii: wytrzeszcz oczu, szerokie wargi, ciemna karnacja, nadmierne owłosienie, szybki sposób mówienia, jąkanie się oraz inne wady wymowy. Ciekawe są również streszczenia Rufusa, zawierające opisy leczenia poszczególnych melancholików. Tekst Aretiusa z Kapadocji (*De acutorum et diuturnorum morborum causis et signis*, III, cap. V: *De melancholia*), oprócz rzeczowego rozróżnienia szału od melancholii i wyodrębnienia kolejnych symptomów tej choroby, zawiera wiele praktycznych porad na temat leczenia melancholii, w tym również miłości. Doktryna eklektyczna medyka z Pergamonu, będąca wynikiem wpływu naturalizmu hipokratejskiego, finalizmu Arystotelesa i filozofii stoickiej jest bez wątpienia *akme* antycznej wiedzy medycznej, a sam traktat *De atra bile* Galena stanowi swoistą monografię na temat całokształtu wiedzy starożytnych o czarnej żółci i melancholii (*De facultatibus naturalibus*, II, IX, 278–282 ; *De atra bile*, 2–4; *De locis affectis*, III, IX–X). Bardzo ważnym tekstem, który odmienił sposób postrzegania melancholii, jest przypisywany przez tradycję Arystotelesowi tekst (*Problemata physica*, XXX, 953a–955a) [II.4.10]<sup>52</sup>, gdzie Stagiryta, zastanawia się, „dlaczego wszyscy mężczyźni, którzy byli niepospolitymi albo w zakresie filozofii, albo jako mężczyźni stanu, albo w dziedzinie poezji, albo też w umiejętnościach, odznaczali się usposobieniem melancholicznym?”<sup>53</sup>. Sama *atra bilis* została w nim przedstawiona jako przyczyna geniuszu, a człowiek genialny to nikt inny niż melancholik „z natury” (διὰ φύσιν). Taka interpretacja czarnej żółci rozpoczęła cały szereg spekulacji dotyczących m.in. powinowactwa melancholii z szaleństwem czy natchnieniem poetyckim (cf. *Poetyka*, 1455 a 32). W studium naukowym [II.2.11]<sup>54</sup> kontynuuję ten wątek badawczy, łącząc jednak podejście medyczne z próbą ujęcia melancholii z perspektywy filozofii stoickiej (Cyceron, *Tusculanae disputationes*, III 4-6; 23-24; 31-33 oraz Seneka, *De animi tranquillitate*, I-II). Bardzo trafne dopełnienie starożytnych tekstów poświęconych melancholii stanowią bez wątpienia listy przypisywane Hipokratesowi (Pseudo-Hipokrates, *ΕΠΙΣΤΟΛΑΙ*, 1-8), przedstawiające w ciekawy sposób domniemane szaleństwo Demokryta z Abdery (zwłaszcza *List* 8). W pracy dokonałam szczegółowej analizy porównawczej między symptomami szaleństwa i melancholii oraz wykazałam, że elementy z tekstu Pseudo-Hipokratesa świadczące o szaleństwie Demokryta, zostały wykorzystane w emblemacie pt. *Melancolicus* Louisa de Caseneuve’a jako typowe motywy ikonograficzne i alegoryczne charakteryzujące melancholika (kamień, drzewa, pozycja postaci, gołe stopy i ręce, broda, błądliwość cery, porozcinane zwierzęta, przyrządy pomiarowe, itd.).

W ramy moich zainteresowań melancholią wpisuje się też praca translatorska. W kontekście recepcji dawnej medycyny moją szczególną uwagę przyciągnęła medycyna arabska, która odegrała szczególną rolę w *translatio studii*. O wyjątkowości pism arabskich medyków, na przykład *Colliget* Awerroesa, *Liber Canonis*, *Cantica*, *Flores* i *Principes* Awicenny, *Liber (medicinalis) ad Almansorem*, *Liber Continens vel Continent* czy *Liber de pestilentia* Rhazesza, świadczy fakt, że należały one do kanonu lektur z zakresu medycyny czytanych na wielu europejskich uniwersytetach w XVI wieku. Tym bardziej należało uzupełnić istniejącą na polskim rynku wydawniczym lukę i przygotować, we współautorstwie z Katarzyną Chiżyńską, tłumaczenie tekstu *De melancholia* Rhazesza [II.4.17]<sup>55</sup>. Zadanie to wymagało zmierzenia się z wieloma trudnościami translatorskimi. Sam tekst *De melancholia* Rhazesza nie zawiera filozoficzno-literackich spekulacji ani nie traktuje melancholii jako wzniosłej choroby duszy, lecz przedstawia ją jako osobliwą fizjologiczną dolegliwość ciała. Do przetłumaczenia i skomentowania tekstu konieczne było ustalenie znaczenia wszystkich terminów

<sup>52</sup> M. Koźluk, « Les Paradoxes de la mélancolie d’après le Problème XXX d’Aristote », *Acta Universitatis Lodzianis, Folia Litteraria Romanica* n° 7 *Paradoxe et mélancolie*, (édit.) Witold Konstanty Pietrzak, Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2012, s. 9-18 (ISSN 1505-9065).

<sup>53</sup> Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, przekł. A. Paciorek, L. Regner, P. Siwek, t. IV, Warszawa 1993, PWN, s. 699.

<sup>54</sup> M. Koźluk, « Folie et mélancolie. Un débat dans l’histoire », in *The Concept of Madness from Homer to Byzantium. Manifestations and Aspects of Mental Illness and Disorder*, (ed.) H. Perdicoyianni-Paleologou, Amsterdam, Adolf M. Hakkert Editore, 2016, s. 245-276 (ISSN 2210-8866, ISBN 978-256-1314-3).

<sup>55</sup> M. Koźluk, « Iam melancholia perfecta est... » – chap. IX z *Liber ad regem Almansorem* Rhazesza, współautorstwo z Katarzyną Chiżyńską, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego *Classica Wratislaviensis, Acta Universitatis Wratislaviensis* XXX, n° 3209, 2010, p. 41-61 (ISSN 0239-6661 ; ISSN 0578-4387) [mój udział w wyżej wymienionej publikacji stanowi 50%].

anatomicznych, nozologicznych, botanicznych, a nawet kulinarnych. Szczególnych trudności nastroczały nazwy, pochodzące z języka arabskiego (*alesfi debegi, neheremish*), jak również terminy łacińskie (np. *agarici*), które na przestrzeni wieków zmieniły swoje znaczenie lub zniknęły z języka. Chcąc ustalić dokładne znaczenie słów, należało odwołać się do pomocy szesnastowiecznych łacińskich pism medycznych (np. A. Vesalius, *Paraphrasis in nonum librum Rhazae medici Arabis clariss. Ad regem Almansorem, de singularum corporis partium affectuum curatione, ex officina Rutgeri Rescii, Lovanii 1537*) oraz rycin botanicznych.

Moją szczególną uwagę przyciągnęły również powiązania dawnej medycyny z dietetyką. Od Hipokratesa bowiem uważano, że każdy rodzaj pokarmu pełni jednocześnie rolę pożywienia i medykamentu. Każdy produkt spożywczy (zboża, nabiał, warzywa, owoce, napoje itd.) charakteryzował się ściśle określonymi właściwościami (chłodzącymi lub rozgrzewającymi) oraz posiadał przypisane mu na stałe jakości (suchość, wilgotność, zimno, ciepło). Każda jakość występowała w danym pokarmie na innym stopniu intensywności, którą określano w skali od jednego do czterech. Na przykład czosnek był rośliną „ciepłą i suchą” na trzecim stopniu intensywności, podczas gdy grzyby pozostawały „zimne i wilgotne” również na trzecim stopniu. Powyższe zasady, zebrane i uporządkowane przez Galena (*De simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus* i *De alimentorum facultatibus*) były przez wieki popularyzowane przez gatunek *regimen sanitatis*, który zbierał zasady diety (*diaíta*) jako sposobu zdrowego życia, zdefiniowanej przez sześć rzeczy nienaturalnych: 1) powietrze, 2) jedzenie i picie, 3) ruch i odpoczynek, 4) sen i czuwanie, 5) wydalanie i zatrzymywanie płynów ustrojowych oraz 6) poruszenia duszy (*perturbationes animi*).

Leczenie opierało się więc w pierwszej kolejności na spożywaniu właściwych pokarmów, dostosowanych do indywidualnego temperamentu, wykorzystując umiejętnie bogactwa świata roślinnego oraz zwierzęcego. Dla najbiedniejszych więc przydomowy ogródek stawał się często apteczką pierwszej pomocy, w której rosły prawdziwe skarby. W jednym z artykułów [II.4.11]<sup>56</sup> przedstawiłam i opisałam katalog roślin, które służyły nie tylko zaspokajaniu codziennych racji żywieniowych, ale posiadały również konkretne właściwości terapeutyczne. Co ciekawe, te same rośliny były przedstawiane w tym samym pozytywnym świetle w popularnej w owym czasie książce Oliviera de Sevres (*Le Theatre d'agriculture et mesnages des champs*, 1600), będącej sumą wiedzy z zakresu sztuki warzywniczej, ogrodniczej i sadowniczej. W farmakopei hipokratejsko-galenowskiej, można jednak odnaleźć również bardziej złożone medykamenty, w których skład wchodziły na przykład wyszukane minerały. Już od początków teorii humoralnej, kamienie i minerały zostały przypisane czterem płynom ustrojowym (krwi, flegmie, żółci jasnej i czarnej), które warunkowały konkretne temperamenty. Złoto przynależało sangwinikowi, srebro flegmatykowi, żelazo cholerykowi, a ołów był łączony z melancholikiem. Począwszy od Teofrasta (*Περί λίθων*), poprzez świadectwa Pliniusza (*Historia naturalis*, XXXVII), Dioskuridesa (*Materia medica*), Galena (*De simplicium medicamentorum temperamentis ac facultatibus*, II) czy lekarzy arabskich (Awicenna, Awerroes), kamienie szlachetne wpisały się ze swoimi licznymi właściwościami medycznymi w klasyczną galenowską *ars pharmaceutica* i dały początek kwitnącej do dziś litoterapii [II.2.19]<sup>57</sup>. Wielu późniejszych autorów takich jak Conrad Gessner, Girolamo Cardano, Georgius Agricola czy Anselmus de Boodt przekazało liczne historie klejnotów i kamieni szlachetnych (*historiae gemmarum et lapidum*), które zawierały katalogi minerałów z opisem ich leczniczej natury, miejsca wydobycia oraz możliwościami ich wykorzystania w dietetyce, kosmetyce oraz głównie w farmacji. Nawet jeśli magiczno-medyczne właściwości kamieni szlachetnych zaczęły zanikać z pola rozważań medyków po 1628 roku, a ich uwaga skupi się na nowych, wywołujących burze dyskusji zagadnieniach medycznych, to przetrwają one głównie w symbolicznym użyciu, które odnotują szesnasto- i siedemnastowieczne kompendia symboli, hieroglifików (Pierio Valeriano, Filippo Picinelli, Antonio Riccardo) czy zbiory emblematów (Hadrianus Junius, Théodore de Bèze). To tam właśnie szmaragd

<sup>56</sup> M. Koźluk, « Se nourrir et se soigner : jardin et médecine pratique aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles », *Revue Seizième Siècle, Les Textes scientifiques à la Renaissance* (édit.) Jaqueline Vons, Violaine Giacomotto-Charra, 2012, n° 8, s. 209-225 (ISSN 1774-4466).

<sup>57</sup> M. Koźluk, „Lapido pretioso curare”, czyli o bezcennych *pharmaca* od antyku do siedemnastego wieku, in *Pharmacopea. Uzależnienia, obsesje, konflikty w dawnych literaturach romańskich*, (red.) Maja Pawłowska, Tomasz Wysłobocki, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2013, s. 89-95 (ISSN 0239-6661).

będzie symbolizować dziewictwo, szafir czystość cielesną i wierność, a wykładnia alegoryczna diamentu nawiąże do niezwykłej siły i stałości w ludzkich działaniach.

Dawne receptury mogły w tym kontekście odstraszać nie tylko ceną – nie każdy bowiem mógł pozwolić sobie na tak drogie kuracje z pereł, szmaragdów czy rubinów – ale również smakiem. Często więc w szesnasto- i siedemnastowiecznych tekstach medycznych widoczne są starania medyków w dopasowaniu smaku lekarstw do podniebienia ich arystokratycznej klienteli. W kolejnej pracy [II.2.4]<sup>58</sup> skupiłam się nad rolą smaku w miksturach i związanym z nim propagowaniem medycyny jatrochemicznej głównie w kuracjach przeznaczonych dla możnych pacjentów. To oni właśnie, często odzyskując cenne zdrowie, przekonywali się sami do nowej medycyny, następnie stawali się propagatorami nowinek medycznych na swoich dworach i wśród poddanych.

Jak już wspomniałam, od początków medycyny jedzenie i picie traktowano w szczególny sposób – wierzono, że owa życiowa konieczność rządzi się jednak swoimi ścisłymi prawami. To przekonanie zachęciło mnie do pochylenia się nad związkiem między dawną kuchnią i dietetyką z perspektywy historii medycyny oraz sztuki kulinarnej (*res culinaria*). Nadużywanie niektórych pokarmów mogło wywoływać patologiczne stany emocjonalne, uważane za zagrażające zdrowiu i życiu człowieka. Do jednych z nich, jak wiadomo, oprócz melancholii dawni medycy zaliczali miłość (choroba duszy) i nie tylko nie oszczędzili sił, aby opisać jej symptomy czy znaleźć na nią lekarstwa, ale również prześcigali się, aby ustalić dietę, która sprzyjała „sprawom Wenerzy”. W kolejnej pracy [II.2.5]<sup>59</sup> prześledziłam szesnasto- i siedemnastowieczne piśmiennictwo medyczne pod kątem właściwości wybranych produktów spożywczych, które miały wzniecać pożądanie i sprzyjać miłośnym uniesieniom. W dawnej medycynie, aby wyleczyć każdą chorobę, stosowano zasadę „przeciwnie leczy się przeciwnym” (*contraria contrariis curantur*). Jeśli więc miłosne chucie wzniecały i potęgowały pokarmy o właściwościach rozgrzewających oraz te, które kojarzyły się z atrybutami bóstw patronujących miłości, to skutecznym lekarstwem na miłość stawały się wszystkie produkty, które posiadały właściwości przeciwne (zimne i wilgotne). Do nich należały na przykład szczypiorek, cykoria sałatowa, sałata, mięta, melon, wiśnie, śliwki, gruszki czy nawet ziarna nenufaru. Jeśli jedzenie i picie sprzyjało namiętnym igraszkom, to brak jedzenia i picia powinien skutecznie „zadusić Kupidyna”. Zalecanym *remedium* na miłość była więc całkowita abstynencja w myśl reguły, że „miłość nigdy nie zamieszka w pustym brzuchu”. Joseph Du Chesne na przykład radził wręcz wprost, podążając za myślą filozofa Kratesa Tebańczyka, stosować trzy środki zaradcze: głodówkę, czas, surowy tryb życia. Najlepszą jednak dietą antymiłosną było, jak podkreślają zgodnie wszyscy dawni medycy, oddanie się książkom, walce, polowaniu bądź poświęcenie się ognisku domowemu. W kolejnych wiekach, dzięki stopniowemu odkrywaniu świata, klasyczna lista afrodyzjaków wzbogacała się o nowe rośliny (np. kakaowiec czy ananas), a sam temat afrodyzjaków nie tracił na popularności. I nawet jeśli większość tego *menu* wywołuje uśmiech na twarzy współczesnego czytelnika, to jednak stanowi ono ciekawy przyczynek do dyskusji nad związkiem między dawną kuchnią i dietetyką z perspektywy historii medycyny oraz sztuki kulinarnej.

Wiedza o właściwościach dietetycznych pożywienia była czerpana ze źródeł pisanych, głównie ze wspomnianego wyżej gatunku, *regimen sanitatis*. Widząc, jak prężnie rozwijał się on w XVI i XVII wieku w Europie, skupiłam się na pogłębieniu wiedzy w zakresie *régime de santé* we Francji i na analizie najbardziej reprezentatywnych dla tego gatunku dzieł oraz ich autorów, zarówno tych *maiores*, jak i *minores*. Oprócz interesującego mnie szczególnie Pierre’a Jacquelota, Nicolasa de la Framboisière’a czy Josepha du Chesne’a nurtowała mnie inna współczesna im postać, Guy Patina (1601-1672). Paryski medyk, erudyta, autor 1513 listów pisanych po łacinie, był również autorem specyficznego pod względem treści *regimen sanitatis* [II.4.5]<sup>60</sup>, w którym galenowska spuścizna

<sup>58</sup> M. Koźluk, « *Les Ordonnances de Nicolas Abraham de La Framboisière* », in *Santé et médecine à la cour de France (XVI<sup>e</sup>-XVII<sup>e</sup> siècle)*, (édit.) Stanis Perez, Jacqueline Vons, Paris, Collection Medic@, Bibliothèque interuniversitaire de santé, 2018, s. 41-51 (ISBN 978-2-915634-21-1 – ISSN 1773-6935).

<sup>59</sup> M. Koźluk, « *Sine Cerere et Baccho friget Venus: kuchnia i miłość w XVI i XVII wieku* », in *Literatura od kuchni. W kręgu dawnej kultury krajów romańskich*, (red.) Anna Gęszicka, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2017, s. 41-54 (ISBN 978-83-8019-794-7).

<sup>60</sup> M. Koźluk, « *Le Régime de Guy Patin : de l’enseignement à la polémique* » (The regimen sanitatis of Guy Patin) *Histoire des sciences médicales. Organe officiel de la Société Française d’Histoire de la médecine*, t. L, n° 4, 2016, s. 467-476 (ISSN 0040-8888).

dietetyczna ustąpiła miejsca wielu polemicznym dyskusjom i regulowaniu osobistych sporów z przedstawicielami sztuki Eskulapa.

Zarówno pod względem ewolucji gatunkowej, jak i samej treści, *régime de santé* we Francji jest cennym zabytkiem piśmiennictwa medycznego zawierającym informacje nie tylko z zakresu samej dietetyki. Często odnajdujemy w nim stan wiedzy z pogranicza wielu dziedzin: enologii, uprawy roślin, gastronomii, historii kulinariów, ziołolecznictwa itp. Moje zainteresowania w tym zakresie zaowocowały czterema pracami. W pierwszej z nich [II.2.7]<sup>61</sup> przebadalam korpus *régimes de santé* pod względem istoty i funkcji zmysłów: czy w praktycznych radach jest miejsce na wybór produktów spożywczych pod względem ich smaku, tekstury, zapachu? Jakie pożywienie odrzucano (ser, owoce) i jakie argumenty naukowe i autorytety medyczne wtedy przytaczano? Dlaczego aromaterapia pełniła tak ważną funkcję w leczeniu melancholii i była doskonałym środkiem prewencyjnym w czasie licznych pandemii? Wykrycie związków między sztuką kulinarną a terapią w zakresie dietetyki i farmakologii nie jest oczywiste. Granica między nimi jest bowiem w dawnej medycynie bardzo subtelna. W pracy dotyczącej wina [II.2.2]<sup>62</sup> starałam się wykazać, że przekazywane w *régime de santé* wiadomości na temat szczepów, koloru, właściwości, różnic zapachowych i smakowych, ilości i okoliczności jego spożywania sytuują się na pograniczu dietetyki, farmacji, sommelierstwa, winogrodnictwa czy ampelografii.

Podczas pracy nad tekstami francuskimi nie mogło zabraknąć fragmentów, w których mogłam była odnaleźć rodzime akcenty. Ówczesne renomowane uniwersytety medyczne (głównie Bologna, Montpellier i Paryż), kształciły również polskich medyków, którym poświęciłam dwie prac z zakresu biografistyki [II.2.21 oraz II.4.13]<sup>63</sup>.

\*

Podsumowując, pragnę podkreślić, że wszystkie moje badania po uzyskaniu stopnia doktora dotyczyły szeroko pojętej recepcji Antyku na gruncie francuskim w okresie XVI i XVII wieku. W swoich pracach konsekwentnie poruszałam zagadnienia nie tylko z zakresu historii dawnej książki, ówczesnej edycji tekstów, dawnej medycyny i sztuki emblematycznej, ale również starożytnej retoryki i jej recepcji, historii medycyny oraz szeroko pojętej historii idei, nauki i sztuki. Większość prac została napisana w języku francuskim (36), ale również w języku polskim (14) i angielskim (3). Wszystkie prace zostały opublikowane w zagranicznych i polskich czasopismach stosujących procedurę recenzji naukowych albo figurują jako rozdziały w zbiorowych monografiach obcojęzycznych i polskich, które ukazały się w wydawnictwach naukowych w kraju i zagranicą. Po uzyskaniu stopnia doktora opublikowałam 1 edycję naukowo-krytyczną z obszernym wstępem i aparatem naukowym, 1 monografię zwartą, 1 monografię we współautorstwie, 26 artykułów naukowych w czasopismach znajdujących się na dawnej liście ERIH i liście MNiSW, 24 rozdziałów w monografiach naukowych. Byłam również współredaktorką 2 naukowych monografii wielo-autorskich w języku francuskim [II.3.1 oraz II.3.2 jęz. fr.] oraz 2 monografii wielo-autorskich w języku polskim [II.3.1 oraz II.3.2 jęz. pol.]. Ponadto jestem autorką 12 artykułów popularno-naukowych, które cenię sobie ze względu na popularyzację nauki i wiedzy. Również społeczny sens tych prac ma dla mnie ważny wymiar. Dotyczy bowiem uświadamiania doniosłości dziedzictwa kulturowego dawnych epok. W naszym współczesnym świecie recepcja Starożytności czy Renesansu

<sup>61</sup> M. Koźluk, « Vrais courriers et messagers de l'âme » – l'alchimie des cinq sens dans les régimes de santé des XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles, in *Formes du savoir médical à la Renaissance*, (édit.) Violaine Giacomotto-Chara, Jaqueline Vons, Pessac, Maison des Sciences de l'Homme d'Aquitaine, 2017, s. 187-206 (ISBN 978-2-85892-468-4).

<sup>62</sup> M. Koźluk, « L'art de boire du vin dans les régimes de santé aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles », in *De la treille au poème. Culture(s) et usages de la vigne et du vin à la Renaissance*, (édit.) Violaine Giacomotto-Charra (Bordeaux III), Jaqueline Vons (CESR, Tours), Bordeaux, (9-11 janvier 2013) Journée d'études sur les savoirs du vin, Maison des Sciences de l'Homme d'Aquitaine, 2020, s. 135-152 (ISBN 978-2-85892-602-2).

<sup>63</sup> M. Koźluk, « Médecins de la Cour royale en Pologne au XVI<sup>e</sup> siècle », in *Pouvoir médical et fait du Prince au début des temps modernes*, (édit.) Jaqueline Vons, Stéphane Velut, Actes du colloque de Tours 17-18 juin 2011, Paris, De Bocard Edition-Diffusion, 2011, s. 123-136 (ISBN 978-26915634-14-3, ISSN 1773-6935) oraz « Johanus Chrosciejowski (Jan Hieronim Chrościejewski, 1555-1628), élève de Mercurialis (1530-1606), *Histoire des sciences médicales. Organe officiel de la Société Française d'Histoire de la médecine*, t. XLV, n° 2, 2011, s. 200-202 (ISSN 0040-8888).

nie może być tylko przedmiotem badań zamkniętego w swoim gabinecie naukowca; jest i powinna być sposobem na pokazanie, w jakim stopniu kultura, w której dziś żyjemy, chłonie bogactwa przeszłości. Sądzę, że to właśnie refleksja nad człowiekiem – literacka, filozoficzna czy figuratywna – stanowi doskonały materiał do prowadzenia badań nad bliskością dwóch światów: dawnego (Antyk, Średniowiecze, Renesans) i nowożytnego. Znajdujemy bowiem w niej wiele przykładów pokazujących że, chociaż tamten świat jest bardzo od nas oddalony w czasie, to jednak paradoksalnie jego obecność odnaleźć można prawie na każdym kroku.

Na koniec chciałabym zaznaczyć, że z uwagi na specyfikę wyszczególnionych powyżej badań, wybrałam podejście interdyscyplinarne, ponieważ tylko ono pozwoliło mi w pełni zrealizować zakładane, wielopłaszczyznowe cele badawcze. Mój korpus stanowiły źródła starogreckie, łacińskie, oraz te napisane w szesnastowiecznym języku francuskim. W swoich badaniach stosowałam metody właściwe dla nauk i dyscyplin z obszaru humanistycznego, zwłaszcza z filologii i literaturoznawstwa. Za wiodącą przyjąłam metodę historyczno-porównawczą powiązaną z krytyką źródeł. Przy dokonywaniu analizy tekstów pochodzących z różnych epok historycznych i kręgów językowych używałam metody komparatystycznej. W mniejszym stopniu wykorzystywałam również analizę konfrontatywną, zestawiającą źródła archeologiczne i ikonograficzne ze źródłami pisanymi. Pragnę przy tym podkreślić, że przedstawione do oceny prace ukazywały się na przestrzeni wielu lat. Przez ten okres starałam się zachować ciągłość i spójność swoich badań oraz nieustannie poszerzać warsztat naukowy. Moje prace posiadają precyzyjnie określony *terminus a quo* i *ad quem*, zawierają merytoryczne, polemiczne dyskusje, a przede wszystkim odzwierciedlają moje zainteresowania naukowe ogniskujące się wokół tak odległych z pozoru dziedzin, jak starożytna medycyna, historia retoryki i sztuka emblematyczna.

## **5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej**

Zdobywanie wiedzy na temat starodruków wymagało obcowania z konkretnymi egzemplarzami, często bowiem biblioteki nie posiadały jeszcze na platformach internetowych zdigitalizowanych konkretnych książek. Swój warsztat naukowy pogłębiałam regularnie, będąc w latach 2007-2013 coroczną beneficjentką prestiżowych stypendiów w drodze konkursów (Trinity Long Room Hub, The Edward Worth Library, The Mursh's Library, Brill Fellowship w Scaliger Institute, **zał. 4, pkt. 11**). Prowadziłam również intensywną działalność naukowo-badawczą, współpracując z ośrodkami naukowymi w Tours (CESR, IEHCA), Besançon (Institut des Sciences et des Antiquités ISTA, Université de Franche-Comté Besançon), Bordeaux (Université Bordeaux 3, Maison des Sciences de l'Homme d'Aquitaine) czy Genewie (Institut d'Histoire de la Médecine et de la Santé, Université de Genève). Współpraca z ośrodkiem ISTA, zaowocowała w 2012 roku czteromiesięcznym pobytem naukowo-badawczym (Visiting Profesor) na Uniwersytecie Franche-Comté, podczas którego poprowadziłam trzy seminaria naukowe (20. 04. 2012 – *L'Usage de anecdote antique dans l'écriture médicale aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles* ; 25.05. 2012 – *La hiérarchie des cinq sens dans la médecine antique et renaissance*, 22. 06.2012 – *L'Autorité de Galien dans l'ars emblematice aux XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles*). W 2017 roku odbyłam również dwutygodniowy staż naukowy i kwerendę zagraniczną w Lyonie (Université Lumière Lyon 2) na podstawie międzynarodowej wymiany uczelnianej; w 2018 natomiast przeprowadziłam trzytygodniową kwerendę w ramach grantu Miniatura 1 NCN (26.01.2018) (DEC-2017/01/X/HS3/01893) w Tours i Paryżu. Uczestniczyłam również w szeroko zakrojonych międzynarodowych projektach badawczych (CESR Tours (Francja); Maison des Sciences de l'Homme d'Aquitaine (Bordeaux 3, Bordeaux 1); w tym jeden grant europejski – Projet ANR-08-BLAN-0217-CSD9 HERMES: Institut d'Histoire de la Médecine, Université de Genève). Od czerwca 2018 roku jestem członkiem zespołu naukowego na Sorbonie (laboratoire de l'UMR 8167 Orient et Méditerranée, Médecine grecque Sorbonne Université – Faculté de Lettres). W ocenianym okresie wzięłam czynny udział w 28 prestiżowych konferencjach zagranicznych oraz 9 międzynarodowych sesjach i seminariach naukowych, w czasie których wygłosiłam referaty. Moje zaangażowanie na polu naukowym znajduje potwierdzenie w aktywnej działalności w stowarzyszeniu Société Française d'Histoire de la Médecine w Paryżu.

Chciałabym również nadmienić, że od roku 2010 roku współpracuję z specjalistami dawnych literatur romańskich w Polsce. Prowadzone wspólnie badania tematyczne obejmują kulturę antyczną i jej recepcję na gruncie francuskim. Wyniki tych badań były prezentowane na 11 krajowych konferencjach naukowych i na 8 krajowych sesjach naukowych (zał. 4, pkt. 7). Od czerwca 2015 roku współpracuję także z Interdyscyplinarnym Zespołem Badawczym „Badań nad kulturą Dawną” mającym swoją siedzibę na Wydziale Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego.

## 6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

Istotną częścią mojej pracy a zarazem sprawdzianem moich aktywności naukowo-badawczych była i jest działalność dydaktyczna na Uniwersytecie Łódzkim (2006, pensum asystenta-230 godzin); latach 2007-2021, pensum adiunkta-230 godzin). Moje zajęcia w przedstawianym do oceny okresie miały charakter: 1) wykładów na temat starożytnej *ekphrasis* i nowożytnego języka emblematów w Renesansie (studia magisterskie II rok, Filologia Klasyczna UŁ, 2008-2009), anatomii melancholii – historia geniuszu od Antyku do progu nowożytności (licencjat III rok, Filologia Klasyczna UŁ, 2008-2009); 2) konwersatoriów na temat starożytnej retoryki i jej recepcji w Renesansie (licencjat III rok, Filologia Klasyczna UŁ i studia magisterskie I rok, Filologia Klasyczna UŁ, 2006-2007, 2008-2009), „Amor prohibitus” (studia magisterskie I-II rok, Filologia Klasyczna UŁ, 2009-2010) oraz dawnej kultury Francji (studia licencjackie II rok, Filologia Romańska UŁ, od 2013 do dziś). Zdecydowanie najwięcej zajęć miało charakter ćwiczeń 3) z praktycznej nauki języka starogreckiego, łacińskiego oraz języka francuskiego, w tym z przekładu specjalistycznego z elementami wybranej terminologii medycznej. W latach 2006-2021 nie tylko prowadziłam zajęcia, ale również koordynowałam wiele przedmiotów zarówno na filologii klasycznej, jak i na romanistyce, np. Poetyka starożytna, Gramatyka opisowa języka łacińskiego, Dawna kultura Francji itd. (cf. USOS UŁ). Brałam także udział w opracowaniu autorskim nowego, wprowadzonego programu nauczania: sztuka antyczna, język łaciński, gramatyka opisowa języka łacińskiego, poetyka starożytna oraz retoryka starożytna na filologii klasycznej (studia antyczne, studia śródziemnomorskie italianistyczne, studia śródziemnomorskie hellenistyczne). Jestem również promotorem 10 prac licencjackich<sup>64</sup> i 6 prac magisterskich z zakresu literatury i kultury antycznej oraz jej recepcji w europejskim Renesansie<sup>65</sup>,

<sup>64</sup> Sebastian Siński (Łódź 2021, UŁ): „Représentations de la Musique dans l’art emblématique des XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles en France » (Wyobrażenia Muzyki w szesnasto- i siedemnastowiecznej emblematyce); Sara Królikowska (Łódź 2021, UŁ): « Question du sommeil dans les régimes de santé des XVI<sup>e</sup> et XVII<sup>e</sup> siècles en France » (Problematyka snu w szesnasto- i siedemnastowiecznych *regimina sanitatis* we Francji); Wiktoria Laszczyk (Łódź 2021, UŁ): « Représentations et symbolique des sirènes chez Claude Nicaise » (Obrazy i symbolika syren u Claude’a Nicaise’a); Karolina Wilk (Łódź 2020, UŁ): « Le Signe zodiacal du Scorpion dans *Le Livre d’Arcandam* (1563) » (*Zodiakalny Skorpion* w *Księdze Arcandama* (1563)); Patrycja Świerszcz (Łódź 2020, UŁ): « Les Maladies du corps et de l’âme dans l’art européen du XV<sup>e</sup> au XVII<sup>e</sup> siècle : étude de quelques cas » (*Choroby ciała i duszy w sztuce europejskiej od XV do XVII wieku : studium kilku przypadków*); Katarzyna Pasek (Łódź 2020, UŁ): « L’Image de la femme dans *Les habits, mœurs et cérémonies* de Jean de Glen (1601) » (*Obraz kobiety w utworze Jeana de Glena Stroje, obyczaje i ceremonie* (1601)); Joanna Kończak (Łódź 2020, UŁ): « Le motif des Trois Grâces dans l’art européen du XV<sup>e</sup> au XVII<sup>e</sup> siècle » (Motyw Trzech Gracji w sztuce europejskiej od XV do XVII wieku); Kinga Musiał (Łódź 2020, UŁ): « La symbolique du Vert dans *l’Iconologie* de Cesare Ripa (1644) » (Symbolika Zieleni w *Ikonomologii* Cezarego Ripy (1644)); Ida Michalak-Gadowska (Łódź 2020, UŁ): « Rare et curieux discours de la Plante appelée Mandragore de Laurens Catelan (1639) : contribution à l’histoire de la pharmacie » (*Rzadki a ciekawy dyskurs o Roślinie zwanej Mandragorą* autorstwa Laurensa Catelana (1639): przyczynek do historii farmacji); Natalia Świdrak (Łódź 2019, UŁ): « *Discours troisième de l’humeur mélancolique* de Jourdain Guibelet (1603) : de la mélancolie au XVII<sup>e</sup> siècle en France » (*Trzecia mowa o czarnej żółci* autorstwa Jourdaina Guibeleta (1603): o melancholii w siedemnastym wieku we Francji).

<sup>65</sup> Michał Dąbrowski (Łódź 2009, UŁ), „*Quot gemitus... quot gaudia nurit Amor*”: wydanie komentowane *Amorum emblemata* Otto Van Veen’a (1608) ze wstępem historyczno-literackim: Roksana Kielian (Łódź 2010, UŁ): „*Elegans est sirenum mythologia*” – historia mitu o Syrenach od antyku do końca XVII wieku na podstawie Emblematu CXVI Andrea Alciati (1622, Tozzi, Padova); Anna Kotnowska (Łódź 2010, UŁ), „*Democritus ridens*” czyli o melancholii myśliciela z Abdery; Agnieszka Żołnowska (Łódź 2010, UŁ), „*Haec bene si serves*,



które zostały bardzo wysoko ocenione przez Recenzentów, a niektóre z nich wytypowane do nagrody. W okresie 2007-2021 recenzowałam również 25 prac licencjackich i 15 prac magisterskich na kierunkach filologii klasycznej i romańskiej. W latach 2009-2010, jako pracownik naukowy Katedry Filologii Klasycznej UŁ, przygotowałam i koordynowałam cykl siedmiu wykładów i konwersacji dla uczniów, których zagadnienia dotyczyły historii, teorii literatury, sztuki, filozofii, języka łacińskiego oraz recepcji: „Drzwi Otwarte”. W VIII LO w Łodzi wygłosiłam (26.04.2011) wykład na temat „Czasu w szesnastowiecznych emblematkach”. Uczestniczyłam również w organizowanych wykładach dla licealistów promujących UŁ. W ramach tej współpracy wygłosiłam odczyt pt. „Mak hieroglifem zapomnienia” (21.10.2011). Byłam również współorganizatorką monograficznego międzyuczelnianego wykładu (*Gyne, Femina, Mulier*) PTF 2010/2012, który cieszył się uznaniem studentów z wielu wydziałów. Do moich osiągnięć dydaktycznych zaliczyłabym również pomysł stworzenia (od 2014) i koordynowania studenckiego bloga o kulturze francuskiej (*Dans les six coins de la culture*; <http://romanistyka.uni.lodz.pl/blog/>). Wspólnie ze studentami romanistyki i italianistyki prowadzę także fanpage’a Instytutu Romanistyki na Facebooku (1.10.2016). Strona cieszy się dużą oglądalnością, głównie ze względu na wysoką częstotliwość wpisów i popularyzację treści kulturowych, literackich i naukowych związanych z francuskim i włoskim obszarem językowym.

Obowiązki dydaktyczne regularnie łączyłam z pracą organizacyjno-administracyjną na rzecz społeczności akademickiej, na poczet której można zaliczyć 1) organizacje konferencji, 2) współpracę z krajowymi i międzynarodowymi organizacjami i towarzystwami naukowymi oraz 3) członkostwo w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism. W latach 2007-2021 byłam organizatorką (29. 11. 2011, Łódź), współorganizatorką (2007, Łódź; 6. 06. 2014, Kraków; 2018/2019, Łódź) i sekretarką (29. 11. 2011, Łódź; 18.10-20.11.2018, Łódź; 14-16.03.2019, Łódź) międzynarodowych i krajowych konferencji naukowych (**zał. 4, pkt. 8**), spośród których pragnę wyróżnić międzynarodową konferencję w Krakowie (6.06. 2014), współorganizowaną z prof. Witoldem K. Pietrzakiem (KFR UŁ) i dr Szymonem Sułeckim (Klasztor oo. Karmelitów na Piasku). Cieszyła się ona wyjątkowym zainteresowaniem nie tylko w środowisku naukowym, ale również w krajowych mediach, bowiem miała na celu ratowanie od zapomnienia wspaniałych starodruków, które znajdują się w klasztorze Karmelitów krakowskich. Konferencja była poświęcona zagadnieniu kolekcji starodruków o tematyce medycznej oraz ich właścicielom – lekarzom i kolekcjonerom, którzy żyli i praktykowali u progu epoki nowożytnej. Obrady przebiegały w języku francuskim pod honorowym patronatem profesora Jeana-Paula Pittiona (Trinity College, Dublin), specjalisty z dziedziny historii książki, druku oraz medycyny. Podczas konferencji profesorowi została wręczona księga honorowa zawierająca artykuły naukowe napisane przez jego uczniów i przyjaciół (**zał. 4, pkt. 3.2**). Prelegentami byli światowej sławy specjaliści z różnych ośrodków we Francji (Tours, Caen, Paris, Lyon), podejmujący w swych badaniach zagadnienia z zakresu historii edycji dawnych tekstów, historii myśli medycznej i sztuki drukarskiej.

Współpracuję również z krajowymi i międzynarodowymi organizacjami i towarzystwami naukowymi, w których pełniłam i pełnię ważne funkcje. Polskie Towarzystwo Filologiczne jest jednym z najstarszych Stowarzyszeń w Polsce, które ma swoje Oddziały we wszystkich ośrodkach akademickich. Zostało założone w roku 1893 we Lwowie przez prof. Ludwika Cwiklińskiego. Od roku 2002 mam zaszczyt być członkiem Koła Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Filologicznego. W latach 2006 do 2011 pełniłam funkcję skarbnika tego Koła. Od 2014 roku do chwili obecnej pełnię funkcję zastępcy Prezesa Koła Łódzkiego PTF, a następnie Oddziału ŁPTF. Od 2016 roku jestem również członkiem *Ceraneum*, Centrum Badań nad Historią i Kulturą Basenu Morza Śródziemnego i Europy Południowo-Wschodniej im. prof. Waldemara Cerana. W marcu 2017 roku zostałam także przyjęta w poczet członków Akademickiego Towarzystwa Romanistów Polskich „Plejada”. Biorę także czynny udział w życiu naukowym Société Française d’Histoire de la Médecine z siedzibą w Paryżu, którego jestem członkiem od 2009 roku. Od 2017 roku natomiast wchodzę w skład Rady administracyjnej tego Towarzystwa.

---

*tu longo tempore vives*” : tłumaczenie oraz edycja komentowana *Regimen Sanitatis Salerni* (Paris, Martin le Jeune, 1561) ze wstępem historyczno-literackim; Anna Magdalena Wika (Łódź 2010, UŁ) : „*Victoria primum ad margaritas...*” : perła w literaturze medycznej na podstawie traktatu medycznego „*Margaritologia*” Malachiasa Geigera (1637).

Udział w pracach i w zebraniach naukowych towarzystw godzę z członkostwem w komitetach redakcyjnych i radach naukowych czasopism. W latach 2009-2012 byłam sekretarzem *Collectanea Philologica* (Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego), czasopisma poświęconego tematyce zawierającej się w szeroko zakrojonych granicach literatury, języka, historii i filozofii świata starożytnego oraz recepcji Antyku w kulturze nowożytnej. Od 2016 roku do dziś pełnię funkcję sekretarza interdyscyplinarnego czasopisma naukowego *Folia Litteraria Romanica* (Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego), specjalizującego się w publikacjach z zakresu literaturoznawstwa romańskiego, które dotyczą literatury od Średniowiecza po współczesność, a także nowożytnej recepcji Antyku. W czasopiśmie drukują swoje prace naukowcy zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Na Wydziale filologicznym pełnię funkcję koordynatora Instytutu Romanistyki ds. Jakości Kształcenia w kadencji 2020-2024 oraz jestem członkiem Wydziałowej Komisji ds. Jakości Kształcenia w tej samej kadencji. Do swojej działalności organizacyjnej, która była także informatycznym wyzwaniem, zaliczyłabym również zaprojektowanie, wykonanie i prowadzenie trzech stron internetowych: Polskiego Towarzystwa Filologicznego, Oddział Łódzki od 2014 roku (<http://www.ptf.uni.lodz.pl/>), Katedry Filologii Romańskiej UŁ (potem Instytutu Romanistyki UŁ) w latach 2014-2018 (<http://romanistyka.uni.lodz.pl/>) oraz czasopisma naukowego *Folia Litteraria Romanica* (wraz z fanpage'em na Facebooku). Od roku 2016 mam zaszczyt pełnić także funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Romanistyki na Wydziale Filologicznym UŁ.

W latach 2007-2021 uczestniczyłam również w wielu przedsięwzięciach promujących naukę, głównie Antyk i kulturę francuskojęzyczną. W tym zakresie współpracowałam z wieloma organizacjami i instytucjami miasta i regionu, pośród których do najważniejszych zaliczam współpracę z Alliance Française w Łodzi, Politechniką Łódzką (IFE), Konsul Honorową Francji, Alicją Bień, Urzędem Miasta Łodzi, Teatrem Nowym w Łodzi, *Kroniką Uniwersytecką* (czasopiśmie Uniwersytetu Łódzkiego) oraz z fundacją *Chór Dzieci Miasta Łodzi* i Niepubliczną Szkołą Baletową w Łodzi. Działalność popularyzatorska obejmuje w moim przypadku promocje książek, organizację wystaw, koordynację konkursów czy prowadzenie warsztatów dla dzieci i młodzieży.

Pośród tych przedsięwzięć wymienię tylko te najistotniejsze. Zorganizowałam promocję dwujęzycznego (polsko-francuskiego) wydania krytycznego Adama Mickiewicza pt. *Prose artistique, contes, essais, fragments* autorstwa dr Joanny Pietrzak-Thébault w Alliance Française w Łodzi (16.06.2014). W klasztorze Karmelitów na Piasku, byłam współorganizatorką wystawy pt. „W tyglu wiedzy” wraz z dr Szymonem Sułeckim (7.09. 2015). Wystawa poświęcona była kolekcji starodruków o tematyce medycznej oraz ich właścicielom, którzy żyli i praktykowali u progu epoki nowożytnej i których bezcenne kolekcje znajdują się w klasztornej bibliotece. Koordynowałam również trzy konkursy („Opowiedz nam o Frankofonii” na najlepszą relację z wydarzeń z Frankofonii 2017 w regionie łódzkim, „Wakacyjny konkurs francuski”, zorganizowany dla szkół podstawowych i liceów w 2017 roku oraz konkurs „Ławeczka zakochanych, 1-2.03.2019 *Tkalnia Francuskiego – 100% francuski*, Frankofonia 2019). Dwukrotnie brałam udział w komisji rekrutującej młodzież ze szkół podstawowych i średnich do prestiżowego programu „Akademia Młodego Inżyniera” prowadzonego i koordynowanego przez IFE (Politechnika Łódzka). Działalność popularyzującą naukę obejmowała również współpracę z placówkami oświatowymi na różnych poziomach edukacyjnych, w tym również dla najmłodszych. Dla nich prowadziłam warsztaty kulturalno-językowe w 15. Miejskim przedszkolu w Zgierzu (*Viva l'Italia*, 18.05.2017 oraz *Vive la France*, 24.05.2017). W kontekście swojej działalności promującej naukę i sztukę szczególnie cenię sobie wieloletnią współpracę z Niepubliczną Szkołą Baletową w Łodzi<sup>66</sup>. Wraz z dyrektorem szkoły, Elżbietą Wiśniewską, mogłyśmy zrealizować wiele barwnych projektów artystycznych widocznych na terenie miasta<sup>67</sup>, w tym warsztaty<sup>68</sup>, prelekcje i spektakle taneczne wykorzystujące motywy antyczne<sup>69</sup> czy francuskie<sup>70</sup>. Również sama brałam

<sup>66</sup> Niepubliczna Szkoła Baletowa Szkoła Sztuki Tańca w Łodzi 91-341 Łódź, ul. Św. Teresy 100 tel. (42) 712-02-63 kom. 881-251-50, [www.nsbaletowa.pl](http://www.nsbaletowa.pl).

<sup>67</sup> Premiera spektaklu baletowego pt. *Królowa Śniegu* w Teatrze Lutnia w Łodzi (13.12.2014) czy spektaklu baletowego pt. *Dziadek do orzechów* w Teatrze Lutnia w Łodzi (17.01.2016).

<sup>68</sup> Warsztaty z języka francuskiego w Niepublicznej Szkole Baletowej pt. „Mały Książę i *pas de danse*” (1.10.2018); warsztaty z języka francuskiego pt. „Francuski językiem baletu” (12.05.2018).

<sup>69</sup> Premiera spektaklu baletowego pt. *Mitologiczna Odyseja* w teatrze Jaracza w Łodzi (22 czerwca 2014) czy premiera spektaklu baletowego pt. *Wehikul czasu* w Teatrze Muzycznym w Łodzi (19 czerwca 2016).

czynny udział wcielając się w rolę Kirke w spektaklu po łacinie autorstwa dr Anny Maciejewskiej pt. *Faunus postmeridianus / Popołudnie Fauna* podczas XIII Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki (16.04.2013) oraz podczas Łódzkiej Konferencji Latynistycznej (*Concilium Latinum Lodziense IX*) (8.06.2013). Jako członek Rady Promocji Języka Francuskiego przy Urzędzie miasta Łodzi (od 21.03.2017) oraz Stowarzyszenia ŁBF (Łódzkie Bardziej Francuskie) od 1.10.2016 roku współorganizowałam jeden z evenów Frankofonia 2017 „Sukcesja po francusku” (7 i 8.04.2017) oraz „Tkalnia Francuskiego – 100% francuski”, Frankofonia 2019 (1-2.03.2019) pod honorowym patronatem Ambasady Francuskiej w Polsce. Współpracowałam również z mediami udzielając wielokrotnie wywiadów do prasy (Gazeta Wyborcza, Gość Krakowski, Polska Agencja Prasowa (PAP), LoveKrakow.pl, Nasze miasto.pl), telewizji (TOYA, TVP.PL Kraków, Telewizja Fakt.pl) i radia („Radio UŁ na fali”, RMF 24).

## **7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej**

Chciałabym na koniec nadmienić, że moja praca naukowa była wielokrotnie doceniana przez instytucje naukowe w kraju i zagranicą. Pierwszym wyróżnieniem był list gratulacyjny od Ambasadora RP w Dublinie, Tadeusza Szumowskiego, który otrzymałam za zorganizowanie wystawy *Editing Galen and Hippocrates in the Renaissance* w bibliotece Worth Library w Dublinie (23.03.2007). Rok po obronie rozprawy doktorskiej, w marcu 2009 roku zostałam uhonorowana wyróżnieniem *Prix J.-C. Sournia 2008* – nagrodą przyznaną przez Francuskie Towarzystwo Naukowe w Paryżu (*Société Française d’Histoire de la Médecine*) za najlepszą rozprawę doktorską napisaną z zakresu historii medycyny przez obcokrajowca w języku francuskim. Z tej okazji we wrześniu 2009 roku otrzymałam uroczyste wręczony srebrny medal z napisem ‘*Société Française d’Histoire de la Médecine*’ SFHM *Ut prosit et ornat*. W czerwcu 2009 roku otrzymałam z tego tytułu list gratulacyjny od Prorektora ds. Nauki Antoniego Różalskiego. W grudniu 2021 roku otrzymałam przyznaną przez Rektora UŁ nagrodę dla dziesięciu najbardziej wyróżniających się pracowników Wydziału Filologicznego. Dwukrotnie byłam również uhonorowana Nagrodą Rektora UŁ (II stopnia) za osiągnięcia związane z pracami badawczymi, „za cykl publikacji dotyczących badań nad dawnymi tekstami medycznymi”<sup>71</sup> (czerwiec 2013) oraz Nagrodą Rektora UŁ (II stopnia) za osiągnięcia związane z pracami badawczymi, „za cykl publikacji dotyczących badań nad dawną medycyną i jej recepcją w XVI i XVII wieku we Francji” (czerwiec 2018)<sup>72</sup>. W październiku 2019 roku zostałam wyróżniona przez Dziekana Wydziału Filologicznego za działalność organizacyjną na rzecz kierowanej jednostki oraz całego Wydziału.

\*

## **Prace przywołane w autoreferacie**

Bachot, Gaspard, *Erreurs populaires touchant la médecine et régime de Santé. Œuvre nouvelle, désirée de plusieurs, et promise par feu M. Laurens Joubert*, Lyon, Barthelemy Vincent, 1626  
Banach, Jerzy, *Hercules Polonus. Studium z ikonografii sztuki nowożytnej*, Warszawa 1984

---

<sup>70</sup> Premiera spektaklu baletowego pt. *Paryż zawsze Paryż* w teatrze Jaracza w Łodzi (21 czerwca 2015) oraz spektakl baletowy pt. *Bleu/Blanc/Rouge* z udziałem Choru Dziecięcego Miasta Łodzi w Teatrze Nowym w Łodzi (11.06.2017).

<sup>71</sup> Nagrodzony cykl publikacji monotematycznej rozpoczyna się monografią w języku francuskim *L’Esculape et son art à la Renaissance. Le discours préfaciel dans les ouvrages français de médecine 1528-1628*, (Paris, Classiques Garnier, 2012). Spójności tematycznej cyklu dopełnia ponadto dwanaście artykułów naukowych oraz pięć rozdziałów w zagranicznych i polskich monografiach, które mają charakter samodzielnych rozpraw i stanowią kontynuację badań nad kluczowymi zagadnieniami poruszonymi w monografii.

<sup>72</sup> Nagrodzony cykl składa się z pięciu artykułów naukowych oraz szesnastu rozdziałów w zagranicznych i polskich monografiach naukowych.

- Du Chesne, Joseph, *Le Pourtraict de la santé où est au vif représentée la Reigle universelle et particuliere, de bien sainement et longuement vivre*, Paris, Claude Morel, 1606
- Jaquelot, Pierre, *L'Art de vivre longuement, sous le nom de Médée*, Lyon, Louis Teste-Fort, 1630
- Joubert, Laurent, *Erreurs populaires au fait de la medecine et regime de santé*, Bordeaux, Simon Millanges, 1578
- La Framboisière, Nicolas Abraham (de), *Le Gouvernement necessaire à chacun pour vivre longuement en santé avec le gouvernement requis en l'usage des eaux Minerales, tant pour la preservation, que pour la guarison des maladies rebelles*, Paris, Charles Chastellain, 1608
- Matthews Grieco, Sara, *Ange ou diablesse. La représentation de la femme au XVI<sup>e</sup> siècle*, Paris, Histoires/ Flammarion, 1991
- Monteux, Jérôme (de), *Commentaire de la conservation de santé et prolongation de vie*, traduit du latin par Claude Valgelas, Lyon, Jean de Tournes, 1559
- Paré, Ambroise, *Les Œuvres*. Édition d'Évelyne Berriot-Salvadore, Jean Céard et Guylaine Pineau. Sous la direction d'Évelyne Berriot-Salvadore (*Textes de la Renaissance*, 220–23.) Paris, Classiques Garnier, 2019
- Patin, Guy, *Traité de la conservation de santé par un bon regime et legitime usage des choses requises pour bien et sainement vivre*, Paris, Jean Jost, 1632
- Regime de vivre très utile et necessaire, contenant la propriété des herbes, fruicts, animaux, et toutes autres choses naturelles, pour la conservation de la santé humaine*, Paris, pour Vincent Norment et Jehanne Bruneau, 1566
- Retardement de la mort par bon regime ou conservation de santé, jadis envoyé par l'escolle de Salerne, au Roy d'Angleterre, traduit de Latin en ryhme françoise par Geofroy le Tellier advocat, présenté et dedié au Duc de Savoye*, Paris, Martin le Jeune, 1561
- Vons, Jacqueline, *André Vésale : Résumé de ses livres sur la fabrique du corps humain*, Paris, Les Belles Lettres, 2008

Magdalena Kozłuk

.....  
(podpis wnioskodawcy)